

# BUDUJĄC NA TRWAŁEJ



# SKALE

Odnalezienie  
biblijnej prawdy o Bogu  
zagubionej przez Adwentyzm

tytuł oryginału:  
**Building On Solid Rock**

autorstwa:  
**Bob i Peggy Boyd**

Opracowanie wersji polskiej:

**Restitution Ministries**  
P.O. Box 7137  
Kariang, NSW 2250  
Australia  
[www.acts321.org](http://www.acts321.org)

**Stowarzyszenie  
Historyczno – Teologiczne  
„Adwentyzm Europejski”**  
[www.adwentyzm.pl](http://www.adwentyzm.pl)

rok wydania  
**2007**

Jeśli nie zaznaczono inaczej,  
To cytaty Pisma Świętego pochodzą z przekładu  
Towarzystwa Biblijnego w Polsce

## WSTĘP

**E.G.White powiedziała kiedyś:** „Z całą pewnością nie ma innego zabezpieczenia przed złem jak tylko prawda... Wielu w zborze **zakłada**, że rozumieją w co wierzą, lecz **dopóki nie wywiąże się polemika nie znają** swoich własnych słabości” - *God's Amazing Grace*, s.30.

Jakieś półtora roku temu zaczęłam w pełni rozumieć co ona miała na myśli pisząc te słowa. Późną wiosną, pojechałam na północ odwiedzić bliską przyjaciółkę. Po dotarciu do jej domu i wymianie pozdrowień niezwłocznie zaczęła dzielić się ze mną zaniepokojeniem dotyczącym jednej z głównych nauk chrześcijaństwa. **Nauką z którą miała problem była koncepcja Trójcy**. Jak mogą trzy osoby rzeczywiście być jednym Bogiem? „Nauka o Trójcy jest błędna” powiedziała. Moją natychmiastową reakcją była frustracja i gniew. Jak mogłaby być fałszywą? Biblia mówi o Ojcu, Synu i Duchu Świętym; czyż to nie jest Trójca? Pomimo mojego widocznego oburzenia poprosiła, abym usiadła i razem z nią przyjrzała się niektórym wypowiedziom Pisma Świętego. Niechętnie zgodziłam się sądząc jednak, że skieruję moją przyjaciółkę na właściwe tory. Wyobraź sobie moje zdumienie, gdy Bóg zaczął brać fragmenty Pisma Świętego, które do tej pory były niezrozumiałe dla mojego umysłu i dawał mi ich zrozumienie. Pytania zaczęły zalewać mój umysł. Czy moja wiara, że Bóg jest Trójcą była naprawdę prawidłowa? Czy prawda nie powinna mieć sens? Czy naprawdę trzy może być jeden?

Wspominam zawsze jak próbowałam uczyć moje dzieci o Bogu. Nie raz chodziłam do lodówki i wyjmowałam jabłko. Po czym siadałam pomiędzy moimi chłopcami i zaczynałam im mówić, że Bóg jest jak jabłko. Bóg był jak nazwisko rodzinne, tak też całe jabłko przedstawiało Boga. Ojciec mógłby być przedstawiony jako owocnia, Syn jako biała, mięsista część, a Duch Święty jako skórka. Po czym pytałam się moich chłopców czy zrozumieli. Odpowiedź zawsze była taka sama. Patrzyli się na mnie zdezorientowanymi oczami i potrzęsali głowami „nie”. Moja reakcja też zawsze była taka sama, „nie szkodzi chłopcy, nikt naprawdę tego nie rozumie ponieważ Bóg jest tajemnicą”. Teraz zaczęłam się zastanawiać! Czy Bóg naprawdę jest taki tajemniczy? Jak możemy służyć Bogu, jeśli nawet nie wiemy kim on jest? Musiałam znać odpowiedzi na potok pytań, które teraz krążyły w mojej głowie. Tego dnia rozpoczęły się moje i mojego męża poszukiwania, które przyniosły nam najbardziej obfitą radość jaką kiedykolwiek znaliśmy. Jak tylko spróbowaliśmy odsunąć na bok z góry przyjęte idee i pilnie badaliśmy Pismo Święte, aby dowiedzieć się kim jest Bóg, pokój i radość wypełniły nasze serca w taki sposób, w jaki nigdy tego nie doświadczyliśmy. Bóg Niebios stał się dla nas bardzo realny, a Jego miłość objawiona w daniu nam Jego Syna wypełniła nasze życie.

Chcielibyśmy podzielić się z wami tym, co znaleźliśmy badając Pismo Święte. Modlimy się, abyście mogli ujrzeć prostą prawdę o Bogu, którą On tak wyraźnie przedstawił nam w swoim Świętym Słowie. Powiedziano nam, że „Powinniśmy z dnia na dzień pilnie studiować Pismo Święte, zastanawiając się nad każdą myślą i porównując biblijne teksty. **Z pomocą Bożą musimy sami zrozumieć Biblię, gdyż każdy za siebie odpowie przed Bogiem**” - *Wielki Bóg*, s. 414, wyd. z 1998r.

Dopóki ktoś nie zakwestionował naszej wiary nie zdawaliśmy sobie sprawy z naszych ułomności. Chcielibyśmy wezwać Was do badania Pisma Świętego jak nigdy dotąd. Studiuj je dla siebie, poddaj próbie wszystkie rzeczy i jak Bereńcy dawnych czasów badaj „czy tak się rzeczy mają”. Niech zrozumienie kim jest Bóg wypełni Twoje serce najgłębszą pełnią radości i wdzięczności tak, jak to się stało z nami! Życzymy Bożego błogostawieństwa na drodze poszukiwania prawdy.

## TRÓJCA

**Obecnie Kościół Adwentystów przyjmuje naukę o Trójjedynym Bogu.** Jednocześnie niewielu adwentystów zdaje sobie sprawę z tego, że pierwotnie nauka o Bogu utrzymana przez nasz kościół była zupełnie inna [co najmniej przez okres pierwszych 70 lat]. Zdaje sobie również sprawę z tego, że wielu spośród naszego ludu tak naprawdę nie rozumie co wiara w Trójcę naucza. **Następujące cytaty pochodzą z naszej doktrynalnej książki, *Wierzyć tak jak Jezus* (s. 23-24, wyd. z 1998r.):**

„... Ewangelia Jana objawia nam, że Bóstwo tworzą: Bóg Ojciec, Bóg Syn i Bóg Duch Święty. Jest to związek trzech odwiecznie współistniejących Istot, połączonych niezwykłą i tajemniczą więzią”.

„Nie ma różnic pomiędzy Istotami Trójcy. Wszystkie trzy są boskie, posiadają taką samą boską moc i kwalifikacje. W organizacjach ludzkich najwyższy autorytet spoczywa w rękach jednej osoby – prezydenta, króla czy premiera. W przypadku Boga ten nadrzędny autorytet przynależy wszystkim trzem osobom”.

„I chociaż Bóg nie jest jeden w sensie osobowym, to Bóg stanowi jedno w celu, umyśle i charakterze. Ta jedność nie eliminuje odrębności osobowej Ojca, Syna czy Ducha Świętego. Jednocześnie ta odrębność pod względem osobowym w Bóstwie nie niszczy monoteistycznej nauki Pisma Świętego, że Ojciec, Syn i Duch Święty są jednym Bogiem”.

„Między osobami Bóstwa istnieje określony ład. Bóg nigdy niepotrzebnie nie powtarza swoich działań ... W ramach Bóstwa istnieje podział funkcji. Bóg bez potrzeby nie podwaja pracy. ... Ojciec zdaje się działać jako źródło, Syn jako pośrednik, a Duch jako realizator”.

**Tych kilka stwierdzeń daje nam obraz tego co nauka o Trójcy mówi. Odkrywamy, że istnieją:**

**3 istoty, które są współwieczne.**

**3 istoty, które są jedynie nieśmiertelne.**

**3 istoty, które są wszechpotężne, wszechwiedzące itd.**

**3 istoty, które są godne czci i chwały.**

**3 istoty, każda pełniąca inną rolę.**

**W związku z tym, jeśli wszyscy trzej członkowie Bóstwa są odwieczni, musieli oni wszyscy istnieć przez wieczność jako odrębne osoby.** Wszyscy muszą mieć ten sam wiek. Jeśli to jest prawdą, że są one tego samego wieku zatem **tytuły**, które posiadają jedynie odzwierciedlają role jakie odgrywają w planie odkupienia. W takim razie nie mogą być brane w dosłownym sensie. Dla przykładu, **Syn Boży nie jest naprawdę Synem Bożym, jest on członkiem Bóstwa odgrywającym rolę Syna.** Starszy Frank Holbrook wyjaśnił to w ten sposób: „Określenie Trójca jest zastosowane do chrześcijańskiej doktryny Boga ... **Można wynioskować z Pisma Świętego, że gdy Bóstwo ułożyło plan zbawienia w jakimś punkcie minionej wieczności, Oni również wzięli pewne pozycje lub role, aby zapewnić wykonanie tego planu**” - *Signs of the Times, July 1985*

**Pismo Święte poucza nas wielokrotnie, że Bóg dał Swojego Syna, jednakże doktryna Trójcy mówi nam, że Jezus tak naprawdę nie był Bożym Synem, on był członkiem Bóstwa grającym rolę Syna.** Trynitarianin powiedziałaby, że odnoszono się do Jezusa jako Syna Bożego ze względu na Jego narodziny w Betlejem. W konsekwencji Trójca mówi nam, że którykolwiek z członków Bóstwa mógł odegrać rolę Syna.

Zwróć uwagę na tą wypowiedź J.R. Spanglera: „Dla mnie to wskazuje na **wymiennosc członków Bóstwa**, gdyż są oni jedni w działaniu i celu” - *Review and Herald*, 21.10.1971r.

To jest w skróconej formie nauka o Trójcy. Czy ta nauka była przyjęta przez nasz kościół w jego wczesnych latach? Odpowiedzią jest bezsprzecznie „**nie**.” *Issues*, książka przygotowana przez przywódców naszego kościoła, w celu przedstawienie m.in. i tej kwestii czyni ten fakt bardzo oczywistym. Czytając strony 45, 46, 437 i 444 widzimy, że **przywódcy kościoła bez żadnego wahania przyznają, że nie byliśmy trynitarnym kościołem w naszych początkach. Ta nauka stopniowo weszła w naszą wiarę:**

**1928 - L.E.Froom pisze książkę *Przyjście Pocieszyciela*** [skompilowana z prac nieadwentystycznych teologów]

**1931 - Koncepcja Trójcy po raz pierwszy zostaje użyta w wyznaniu naszej wiary – bez zgody zjazdu Generalnej Konferencji.**

**1955 – Pro-trynitarnie stanowisko zostaje uzgodnione podczas spotkań z Ewangelikami.**

**1980 – Po raz pierwszy doktryna Trójcy zostaje oficjalnie odgłosowana podczas Generalnej Konferencji w Dallas, jako część naszych wyznaniowych zasad wiary.**

Niezwykle ważne jest by zauważyć co zostało napisane w *Review* w sprawie Trójcy wkrótce po jej zaakceptowaniu podczas zjazdu w Dallas w 1980 roku:

**„Podczas gdy ani jeden ustęp Pisma Świętego nie poświadcza doktryny Trójcy, przyjęta jest jako fakt przez biblijnych pisarzy i wspomniana wielokrotnie”.**

oraz: **„Jedynie przez wiarę możemy zaakceptować istnienie Trójcy”** - *Special Edition of the RH*, t.158, nr 31, s.4 - lipiec 1981.

**Czy jest jakaś inna doktryna**, którą my jako Adwentyści Dnia Siódmego uważamy za prawdę, a którą musimy **przyjąć jedynie przez wiarę? Czy jest jakaś inna doktryna**, dla której nie ma **wyraźnych wypowiedzi Pisma Świętego**, na które możemy wskazać, aby udowodnić naszą wiarę? **Absolutnie nie!** Czy nie powinno to nas skłonić do tego, aby zadać sobie pytanie czy te rzeczy są prawdziwe? **Przyjrzyjmy się bliżej tej nauce.**

## WCZESNY ADWENTYZM

**Dobrze znanym faktem jest że założyciele Adwentyzmu nie byli trynitarianami.** Faktem również jest, że niektórzy z nich ostro wypowiadali się przeciwko tej nauce. Pośród nich godnymi uwagi są nazwiska, takie jak: James White, Joseph Bates, J.H. Waggoner, Uriah Smith, A.T. Jones, E.J. Waggoner, J.N. Andrews, J.N. Loughborough, R.F. Cottrell, A.J. Dennis.

W książce *Issues* na stronie 437 zamieszczono zasady wiary z 1872 roku [odpowiedni fragment na końcu tej publikacji]. Od razu możesz zauważyć jak bardzo różnią się od tego, co obecnie nauczamy na temat Boga.

**Kościół uznaje jako fakt to, że nasi pionierzy nie akceptowali doktryny Trójcy.** W 1993 roku czołowy historyk adwentystyczny prof. George Knight na łamach czasopisma *Ministry* stwierdził, że:

„Większość założycieli Adwentyzmu Dnia Siódmego **nie mogła by dziś przyłączyć się do kościoła**, gdyby musieli podpisać się pod Zasadami Wiary naszego wyznania”.

„Szczególnie, większość **nie mogła by zgodzić się z zasadą numer 2, który odnosi się do doktryny Trójcy**” - *Ministry Magazine, październik 1993, s.10.*

Artykuł dalej podaje nazwiska różnych osób, które by wyraziły swój sprzeciw. Przyjrzyjmy się niektórym z wypowiedzi naszych założycieli, aby zrozumieć co oni myśleli o tej nauce:

„**Największą winą Reformacji jest to**, że reformatorzy powstrzymali reformację. Gdyby kontynuowali dalej rozpoczętą pracę aż do odrzucenia ostatnich pozostałości papieżstwa, jak nieśmiertelność duszy, chrzest przez pokropienie, **trójcę**, zachowywanie niedzieli, kościół byłby wolny od jego **niebiblijnych błędów**” - *James White, Review & Herald 07.02.1856r.*

„**Doktryna o Trójcy została przyjęta w kościele przez sobór w Nicei w 325 n.e.** Ta doktryna **niszczy osobowość Boga i jego Syna Jezusa Chrystusa, naszego Pana.** Haniebne kroki przy pomocy których została wymuszona w kościele, które to ujawnione są na stronicach kościelnej historii **mogłyby z całą pewnością zawstydzić każdego w nią wierzącego**” - *J. N. Andrews, Review & Herald, 06.03.1855r.*

„Pismo Świąte wielokrotnie naucza o preegzystencji Chrystusa i jego boskości, **jednakże milczy zupełnie odnośnie Trójcy**” - *J. H. Waggoner, The Atonement, s.173.*

„Słuszną jest uwaga, że doktryna o trójcy degraduje Pojednanie...” - *J. H. Waggoner, The Atonement, s.166.*

**W odpowiedzi na pytanie: „Jaki poważny sprzeciw istnieje odnośnie doktryny o trójcy?”** Loughborough napisał: „Istnieje wiele zastrzeżeń, które moglibyśmy zalecić, ale z powodu ograniczonego miejsca skupimy się na tych trzech następujących: (1) Sprzeciwia się zdrowemu rozsądkowi, (2) Sprzeciwia się Pismu Świątemu, (3) Jej źródło jest pogańskie i baśniowe... Zamiast wskazywać na Pismo Świąte, aby udowodnić trójcę, jesteśmy kierowani do perskiego *trójzębu*, ze stwierdzeniem że w „ten sposób zamierzali uczyć idei trójcy, i jeśli mieli doktrynę o trójcy to musieli ją otrzymać jako tradycję od ludu Bożego”. Jednakże to wszystko jest tylko przypuszczeniem gdyż pewnym jest, że **Kościół Żydowski nie uznawał żadnej takiej doktryny.** Summerbell powiedział; „Jeden z moich przyjaciół będąc obecny w nowojorskiej synagodze poprosił rabina o wyjaśnienie słowa *elohim*. Duchowny trynitarianin, który stał tuż obok odpowiedział, „po co, to słowo odnosi się do trzech osób w Trójcy”, wówczas Żyd wystąpił do przodu i powiedział, że **on nie powinien wymieniać tego słowa ponownie, bo będą zmuszeni prosić go opuszczenie budynku**, ponieważ jest zabronione wymieniać imię **innego, obcego boga w synagodze**” - *Review & Herald, 05.11.1861r.*

„Mówienie o trzech będących jednym i jednym będącym trzema nie jest zgodne ze zdrowym rozsądkiem. Lub jak inni to wyrażają, nazywanie Boga „Trójcą Przenajświętszą” czy też „Boga w Trójcy jedynym”. Jeśli Ojciec, Syn i Duch Świąty są każdy indywidualnie Bogiem, wtedy byłoby trzech Bogów, gdyż trzy razy jeden nie jest jeden ale trzy” - *J.N.Loughborough, Review & Herald, 05.11.1861r.*

„Utrzymywanie doktryny o Trójcy nie jest tak bardzo dowodem złych intencji ile oznaką **upicia się tym winem z którego piły wszystkie narody**. Sam fakt, że to była jedna z głównych doktryn, jeśli nie najważniejsza, na której biskup Rzymu został wywyższony do pozycji papieża nie mówi zbyt dobrze na jej korzyść” - *R.F. Cottrell, Review & Herald, 06.07.1869r.*

„Adwentyści Dnia Siódmego twierdzą, że uznają Słowo Boże za najwyższy autorytet i że „wyszli z Babilonu”, odrzucając próżne tradycje Rzymu. Jeśli mielibyśmy powrócić do nieśmiertelności duszy, czyśćca, wiecznej męki i niedzieli, czy nie byłoby to nic innego jak odstępstwo? Jeśli jednak przeskakujemy ponad tymi **pomniejszymi, drugorzędnymi doktrynami**, a akceptujemy i nauczamy tą **główną, która jest korzeniem wszystkich doktryn rzymskich - Trójcę** oraz nauczamy, że Syn Boży nie umarł, nawet jeśli słowa nasze wydają się uduchowione, **czy nie jest to nic innego jak odstępstwo i to sama Omega odstępstwa?**

„Dzięki niech będą Bogu za Ducha Proroctwa!” W wydrukowanej kopii kazania brata Prescottta zauważyłem, że cytował obficie z nauk zachowujących niedzielę duchownych innych kościołów – gdyby tylko czytał więcej pism Ducha Proroctwa, a mniej popularnych święcących niedzielę duchownych, gdyby w prostej wierze wziął nauki świadectwa Jezusa nie popełniłby błędu w nauczaniu pogańskiej nauki Trójcy...” - *rok 1939 list J.S. Washburna w reakcji na artykuł starszego Prescottta.*

**Jest bardzo interesujące, że starszy Prescott nauczanie o Trójcy wspierał wypowiedziami duchownych święcących niedzielę.** Starszy Washburn uważał to za dziwną rzecz. Po czym wskazał, że Duch Proroctwa jasno wyraża się w tej kwestii. Starszy L.E.Froom, być może jeden z najsilniejszych przedstawicieli nauki o Trójcy w adwentyzmie, pisząc w swojej książce na ten temat również stwierdził, iż był zmuszony udać się do święcących niedzielę duchownych po informacje. Czy to tam gdzie lud Boży ma być pokierowany, by znaleźć dla siebie odpowiedzi?

Jak sami widzicie, wielu naszych ojców, założycieli tego wielkiego adwentowego ruchu miało spore trudności z nauką o „Trójcy”. Dlaczego tak wielu było jej przeciwnym? Cofając się wstecz widzimy, że sama historia otaczająca pojawienie się tej nauki w chrześcijaństwie budzi wiele pytań. **Trójca została przyjęta jako doktryna na soborze powszechnym w Nicei w 325 r. po Chr.**, który odbył się z inspiracji i pod przewodnictwem cesarza Konstantyna. Być może przypominacie sobie tego człowieka, gdyż to on cztery lata wcześniej w 321 r. wydał dekret, który wprowadził do chrześcijaństwa nakaz **święcenia niedzieli**. **Natomiast definiowanie Ducha Świętego toczyło się do roku 381**, kiedy to obecne zrozumienie jego istoty zostało zaakceptowane. Innym budzącym niepokój elementem jest fakt, że **Rzymski Katolicyzm uważa tę naukę za fundament swojej wiary:**

„Tajemnica Trójcy jest **centralną doktryną katolickiej wiary**. **Na niej są zbudowane wszystkie inne nauki kościoła**” - *Handbook of Today's Catholic, s.11.*

**Jakie są te inne nauki katolickiej wiary**, które mają swoje korzenie w **doktrynie o Trójcy**? Doraźne spojrzenie pozwala zauważyć takie nauki jak: **nieśmiertelność duszy, świętość niedzieli, tradycja w miejsce Pisma Świętego, czyściec, wieczne piekło, ofiara mszy, modlitwy do świętych, nieomylność papieża, niepokalane poczęcie Marii i możliwość odpuszczania grzechów przez księży**. To powinno wzbudzić wiele poważnych pytań w naszych umysłach. Czy doktryna, która jest korzeniem stojącym u źródła takich błędów może być poprawna?

## PYTANIA

„Każdy więc, kto słucha tych słów moich i wykonuje je, będzie przyrównany do męża mądrego, który zbudował dom swój na opoce. I spadł deszcz ulewny, i wezbrały rzeki, i powiały wiatry, i uderzyły na ów dom, ale on nie runął, gdyż był zbudowany na opoce. A każdy, kto słucha tych słów moich, lecz nie wykonuje ich, przyrównany będzie do męża głupiego, który zbudował swój dom na piasku. I spadł ulewny deszcz, i wezbrały rzeki, i powiały wiatry, i uderzyły na ów dom, i runął, a upadek jego był wielki” - *Mat. 7, 24-27.*

1. Powyższy tekst z Ewangelii Mateusza podaje nam **bardzo istotną zasadę chrześcijaństwa**. Mówi nam wyraźnie, że gdy **budujemy na trwałym fundamencie prawdy**, jaka jest w Jezusie Chrystusie, **to dom naszej wiary ostoi się**. Jeśli jednak budujemy na **piasku błędów**, **taki dom się runie**. Mając tą przestrożę przed oczami przyjrzyjmy się interesującemu dylematowi:

A. **Kościół Rzymsko-Katolicki** wziął to, co dzisiaj uważamy za czystą naukę o Bogu - Trójcę, i uczynił ją fundamentalną doktryną, na której spoczywają wszystkie inne. Następnie zbudował na tym fundamencie to, co my uważamy za **całkowicie fałszywy i bluźnierczy system religijny, który zidentyfikowaliśmy jako system antychrysta**. **Jak to jest możliwe?**

B. **Zarazem mówimy, że Kościół Boży – Resztką**, rozpoczął swoje powołanie z zupełnie fałszywą i heretycką wizją Boga (**Jeden Bóg Ojciec, który zrodził Jednorodzonego Syna; którzy dzielą tego samego Ducha**) i na **tym fałszywym fundamencie zbudowaliśmy zupełnie prawdziwy system oddawania Bogu Chwały**.<sup>o</sup> **Jak to z kolei jest możliwe?** *(Bóg szuka takich czcicieli, którzy będą mu oddawali cześć w Duchu i Prawdzie)*

**Pytanie, które musimy sobie teraz zadać brzmi: Czy to ma jakiś sens? Czy to jest zgodne z jasnymi biblijnymi zasadami?** A może nasi wcześnie pionierzy mieli poprawne poznanie istoty i charakteru Boga (Jego Bóstwa) i budowali na trwałym fundamencie od samego początku? Jak oni mogli być **Ludem Ostatków** gdy mieli, według naszych dzisiejszych poglądów, taką karygodnie mylną interpretację jądra chrześcijańskiej wiary? **Jak mogli nawoływać ludzi do opuszczenia Babilonu, gdy tymczasem sami byli rzekomo tak przesiąknięci błędem?**

2. Jeśli wcześnie Adwentyści mieli taki heretycki obraz Boga, **dłaczego prorokini nigdy nie zgaśniła ich za ich wiarę w tej kwestii?**

**James White, mąż Ellen White był zagorzałym antytrynitarianinem**. Niektórzy dzisiaj próbują mówić, że zmienił swoje przekonanie tuż przed śmiercią; spójrzmy jednak na uwagę uczynioną przez historyka Russella Holta: „Dowody pozostawione w jego pismach wydają się wskazywać, że od czasu swojego duchowego związku z Christian Connection, **aż do dnia swojej śmierci w wieku 60 lat, James White sprzeciwiał się Trójcy, zarówno na podłożu logiki jak i Pisma Świętego; jednocześnie stanowczo utrzymywał zrozumienie wywyższonej pozycji i boskości Jezusa Chrystusa**. Ostateczny wniosek jest intrygujący; ze względu na jego wyjątkowy i specjalny związek z posłańcem Pańskim, którym to była jego żona. **Ona była na pewno świadoma jego poglądów w tej kwestii. Czy je aprobowwała? Jeśli nie, dlaczego trzymał się on swojego przekonania? Czy ona po prostu powstrzymała się od skorygowania go? Dlaczego?** - *Old Paths, t.3 nr 11 comment of Russell Holt.*



Z pewnością jest to interesujące, że prorokini Boża nie skorygowała swojego męża odnośnie tak fundamentalnej nauki, jeśli uważałaby, że on się myli. **Czyżby powodem było to, że ona była w zupełnej zgodzie z nim i nie było żadnej potrzeby sprostowania?**

3. Dlaczego Pismo Święte, ani pisma Ellen White nie używają określenia „**Trójca**”?
4. Dlaczego w książce *Historia Zbawienia, Patriarchowie i Prorocy* i w *Wielkim Boju* (szczególnie rozdział „Pochodzenie Zła”) i w innych miejscach, w których pisała na temat wczesnej egzystencji Chrystusa w Niebie, odnosi się do Chrystusa jako „Bożego drogiego Syna” czy też „umiłowanego Syna”, czy też „jednorodzonego Syna”. Jeśli nie był on dosłownym Synem w Niebie, ale jedynie synem przez fakt Jego urodzenia w Betlejem, jak niektórzy Trynitarianie mówią, dlaczego ona nazywa Go Synem przed Jego wcieleniem?
5. Dlaczego Ellen White mówiąc o planie stworzenia, buncie w Niebie i upadku Lucyfera nigdy nie wspomina o udziale Ducha Świętego w tych wydarzeniach jako odrębnej istoty? **Czyżby było możliwe, że Duch Święty nie jest odrębną osobą, odmienną od Ojca i Syna?**
6. Dlaczego Lucyfer był zazdrosny o pozycję Chrystusa? Jeśli Chrystus był Wiecznym Bogiem, dlaczego Lucyfer w ogóle kwestionował Jego autorytet? Jak wiemy to nie autorytet Ojca był kwestionowany, ale autorytet Syna Bożego.
7. **Jeśli Duch Święty jest Bogiem, dlaczego Pismo Święte nigdy nie mówi nam, aby oddawać mu cześć czy też modlić się do niego?** Dlaczego zarówno Pismo Święte jak i Duch Proroctwa mówią nam, że są tylko dwie istoty godne uwielbienia i czci; **Ojciec i Syn**.
8. Czy rzeczywiście to **Boski Syn Boży** przyszedł, aby umrzeć tak jak mówi nam Pismo Święte, czy też był to Bóg, który tylko **odgrywał** rolę Syna, gdy przyszedł? Jeśli faktycznie oni przyjęli na siebie rolę jak mówią trynitarianie, gdzie są na to dowody biblijne i Ducha Proroctwa?
9. **Jako Adwentyści Dnia Siódmego z wielką dumą głosimy światu, że prawdziwa nauka się nie zmienia.** Często cytowaliśmy Ellen White w tej kwestii: „**Nie usuwajcie filarów!**” Ale w rzeczywistości filar został usunięty! **W 1872 roku nie byliśmy trynitarным zborem. W 1931 roku nasze nieoficjalnie wprowadzone zasady wiary** [opublikowane z inicjatywy kilku pracowników Generalnej Konferencji] **miały już trynitarный wydzźwięk. Czy prawda mówiąca to, kim jest Bóg, stanowiła filar wiary?** W 1 tomie książki *Selected Messesges* w rozdziałach 24 i 25 spotykamy się z informacjami na temat odstępstw **Alfa i Omega** Jesteśmy tam wielokrotnie przestrzegani, by nie opuszczać platformy wiary, na której staliśmy jako lud Boży przez ostatnie 50 lat (napisano to około 1903 roku). Pozostaje pytanie – **Czy ją opuściliśmy?**

**To jest kilka ważnych pytań, które wymagają odpowiedzi.** Prowadząc nasze badanie, rozważające kwestię istoty Boga będziemy posługiwali się trzema świadkami: **Pismem Świętym**, gdyż wszystkie nasze nauki muszą być zakorzenione i ugruntowane w Piśmie Świętym, świadectwami **Ducha Proroctwa**, gdyż Bóg dał nam „mniejsze światło”, aby prowadzić nas do Pisma Świętego i wypowiedziami **wczesnych adwentystycznych pionierów**, ponieważ Bóg powołał tych ludzi z Babilonu i użył ich w założeniu Swojego Kościoła Ostatków.

Musimy pamiętać, że studiując jakiegokolwiek zagadnienie, musimy przyjrzeć się dowodom rzetelnie i obiektywnie. Jest łatwą rzeczą znaleźć pojedyncze cytaty Pisma Świętego i Ducha Proroctwa na „**poparcie**” **swojego osobistego poglądu**. Dlatego

roztropność nakazuje nam przyjrzeć się wszystkim informacjom, które tylko możemy znaleźć w tej kwestii, po czym dopiero możemy wyciągać wnioski. Z pewnością są takie teksty i niektóre wypowiedzi Ducha Proroctwa, które mogą wydawać się sprzeczne, jednak jestem przekonana, że gdy przyjrzymy się szerokiemu spektrum informacji to ujrzymy **doskonały łańcuch prawdy. Bez wątpliwości wierzę, że Pismo Święte, Ellen White i Adwentowi pionierzy byli w harmonii w kwestii nauki o Bogu.**

## JEDEN BÓG

**Gdy nasz potężny Bóg oswobodził Izraelitów z niewoli, przeprowadził ich przez Morze Czerwone i przyprowadził ich do stóp góry Synaj.** Nakazał ludziom dokonać oczyszczenia, gdyż miał On im coś bardzo ważnego do powiedzenia. Następnie Mojżesz wszedł na szczyt góry Synaj, by otrzymać instrukcje dla ludu Bożego. W II Księdze Mojżeszowej 20,1-3 czytamy: „**A Pan mówił wszystkie te słowa i rzekł: Jam jest Pan, Bóg twój, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej, z domu niewoli. Nie będziesz miał innych bogów obok mnie**”. Izrael dopiero co został wybawiony z kraju, gdzie było czczonych wielu bogów, dlatego Bóg niezwłocznie ich powiadomił, że **jest tylko jeden prawdziwy Bóg.**

Analizując okres wędrówki Izraela po pustyni wydaje się, że Bóg raz za razem próbował odcisnąć tą ważną kwestię w ich umysłach. Gdy Izraelici mieli wejść do Ziemi Obiecanej, Bóg kilkakrotnie ponownie przypominał im tą prawdę: „**Tobie to ukazano, abys poznał, że Pan jest Bogiem. Nie ma innego prócz Niego**” - *V Mojż. 4,35*. I dalej znów, zanim Mojżesz przekaże Boży nakaz zdobycia Kanaanu mówi: „**Stuchaj, Izraelu! Pan jest Bogiem naszym, Pan Bóg nasz, Pan jeden jest!**”- *V Mojż. 6,4*. Wydaje się, że fałszywa idea wielu bogów była głęboką troską Pana, więc wciąż przypominał ludziom prawdę o Sobie, raz za razem tak, aby nie wpa-dli w błąd czczenia wielu bogów. Dla żydowskiego umysłu do dzisiaj jest jasne, że istnieje tylko jeden Bóg. Dla nich pojęcie jedne-go Boga złożonego z trzech odrębnych osób było zupełnie obce.

Przyglądając się innym tekstom odkrywamy:

**Ew. Marka 12,28-32:** „...Które przykazanie jest pierwsze ze wszystkich? Jezus mu odpowiedział: Naj pierwsze ze wszystkich przykazanie jest to: **Stuchaj, Izraelu! Pan, Bóg nasz, Pan jeden jest...** Dobrze, Nauczycielu! **Prawdę powiedziałeś, że Bóg jest jeden i że nie masz innego oprócz niego**”.

**I List do Koryntian 8,6:** „Wszakże dla nas jest tylko **jeden Bóg Ojciec**, z którego wszystko a my w nim, i **jeden Pan, Jezus Chrystus**, przez którego wszystko a my przezeń”.

**List do Efezjan 4,6:** „**Jeden Bóg i Ojciec** wszystkich, który jest ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich”.

**I List do Tymoteusza 2,5:** „Albowiem **jeden jest Bóg**, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus”.

W tych wersetach apostoł Paweł wyraża swoją wiarę, że jest **jeden Bóg, Ojciec**. Mówi, że Ojciec jest źródłem wszystkiego co istnieje. Również oświadcza, że mamy **jednego Pana Jezusa, naszego Pośrednika** pomiędzy Ojcem i winnym człowiekiem.

**Ew. Jana 17,3:** „A to jest żywot wieczny, aby poznali ciebie, **jedynego prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś**”.

Sam Jezus mówi, że jest tylko jeden Bóg, Ojciec. A życiem wiecznym jest poznać prawdziwego Boga, Ojca i Jezusa, którego Ojciec posłał.

**List do Jakuba 2,19:** „Ty wierzysz, że Bóg jest jeden? Dobrze czynisz; demony również wierzą i drżą”.

Pismo Święte wyraźnie naucza, że jest jeden Bóg, Ojciec. Nigdzie Pismo Święte nie mówi, że ten jeden Bóg składa się z trzech różnych osób. Trynitarianin mówi, że jest „jeden Bóg: Ojciec, Syn i Duch Święty.” Pismo Święte mówi, że jest „Jeden Bóg, Ojciec.”

Co nasi adwentowi pionierzy myśleli o tej kwestii?

„Jesteśmy świadomi słów apostoła Pawła: „A my mamy Jednego Boga Ojca, z którego wszystko, a my w Nim; I Jednego Pana Jezusa Chrystusa przez którego wszystko a my przezeń”- 1Kor. 8,6; tak jak to już cytowaliśmy, że przez Niego Bóg stworzył światy. **Wszystkie rzeczy wywodzą się ostatecznie od Boga Ojca; nawet sam Chrystus wyszedł od Ojca...**” - *E. J. Waggoner, Christ and His Righteousness, s.19.*

„I znów mówiąc o ukazaniu się Jezusa Chrystusa, Słowo Boże mówi o Bogu Ojcu: „które czasów swich okaże On błogosławiony i jedyny władca, Król królujących, Pan panujących, **jedyny, który ma nieśmiertelność**, mieszka w światłości nieprzystępnej, którego nikt z ludzi nie widział i widzieć nie może...”- *I Tym 6, 15.16.* Chrystus wywiódł tą nieśmiertelność na światło dzienne...

Ponieważ nieśmiertelność jest tym czego poszukujemy, **ponieważ Bóg jest Jedynym, który ją posiada, a Chrystus jest Jedynym, który ją wywiódł i uwidoczniał, stąd też nieśmiertelność musi być poszukiwana u Boga przez Chrystusa**” - *A.T. Jones, Bible Questions and Answers Concerning Man, par. 4, 6*

Zauważ proszę, że te dwa stwierdzenia, które są charakterystyczne dla wiary naszych pionierów pochodzą od starszego Jonesa i Waggonera, słynnych z 1888 roku. Pamiętaj, że oni to przekazali naszym ludziom poselstwo o sprawiedliwości przez wiarę. Ellen White wypowiedziała się na temat tego poselstwa, że ci ludzie przekazywali to poselstwo od Boga dla Jego ludu. **Czy ci ludzie mogliby przekazać to poselstwo jeśli by wyznawali niewłaściwy pogląd o Bogu? Gdyby ich pogląd o Bogu był błędny, czy prorokini Pańska zachęcałaby naszych ludzi do słuchania poselstwa głoszonego przez tych braci mówiąc, że sam Bóg zesłał przez nich to poselstwo?**

Ellen White mówi o ludzie Bożym:

„Niech będą wdzięczni Bogu za Jego rozliczne łaski i niech będą zyczliwi do siebie samych. Mają **jednego Boga i jednego Zbawiciela, i jednego Ducha – Ducha Chrystusa** – który przyniesie jedność w ich szeregach” - *Testimonies t. 9, s. 189.*

## SYN BOŻY

Skoro istnieje „**jeden Bóg Ojciec**, z którego pochodzi wszystko” jak naucza Pismo Święte, w takim razie kim jest Jezus? Jaki jest Jego związek z Ojcem? Czy ma On Boskość, czy też jest jakąś niższą istotą, jak niektórzy nauczają? Wierzę, że jeśli przyjrzymy się dowodom zobaczymy, że Jezus jest **Jednorodzonym Synem Boga**. Jest Boski ponieważ odziedziczył wszystko od Ojca: Jego imiona, Jego potęgę, pełnię autorytetu i jest prawdziwie godnym naszego uwielbienia i czci!

**Ew. Jana 3,16:** „Albowiem tak Bóg umiłował świat, że **Syna swego jednorodzonego** dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny”.

**1 List Jana 4,9:** „W tym objawiła się miłość Boga do nas, iż **Syna swego jednorodzonego** posłał Bóg na świat, abyśmy przezeń żyli”.

**Ew. Jana 1,14:** „A Słowo ciałem się stało i zamieszkało wśród nas, i ujrzeliśmy chwałę jego, chwałę, jaką ma **jedyny Syn** od Ojca, pełne łaski i prawdy”.

Proszę zauważyć: Bóg **posłał** Swego jedyne Syna - Syna którego miał. On nie mówi, że Jezus stał się jednorodzonym Synem gdy urodził się na ziemi. On był jednorodzonym Synem, który został posłany.

**Jednorodzony:** greckie „**monogenes**” oznacza „**jedyny zrodzony**” – niektóre leksykony podają, że to słowo oznacza „szczególny”, dlatego też trynitarianin stwierdziłby, że to musi odnosić się do Jego narodzin w Betlejem. Lecz musimy pamiętać, że słowo jednorodzony jest użyte do opisanie egzystencji Syna Bożego **w Niebie, zanim przyszedł na ziemię. Ellen White również nazywa Chrystusa jednorodzonym Synem przed Jego narodzeniem się w Betlejem.** Jego egzystencja z całą pewnością jest szczególna, gdyż jest On jedynym zrodzonym **Synem Bożym**.

**Ew. Jana 8,42:** „Rzekł im Jezus: Gdyby Bóg był waszym Ojcem, miłowałibyście mnie, Ja bowiem wyszedłem od Boga i oto jestem. Albowiem nie sam od siebie przyszedłem, lecz On mnie posłał”.

Uwaga: Jezus *wyszedł* i *przyszedł* od Boga – dwa działania.

Za kogo uczniowie uważali Jezusa?

**Ew. Mateusza 14,33:** „A ci, którzy byli w łodzi, złożyli mu pokłon, mówiąc: Zaprawdę, **Ty jesteś Synem Bożym**”.

**Ew. Jana 6,69:** „A myśmy uwierzyli i poznali, że **Ty jesteś Chrystusem, Synem Boga żywego**”.

**Ew. Jana 11,27:** „Rzecz mu: Tak, Panie! Ja uwierzyłam, że **Ty jesteś Chrystus, Syn Boży**, który miał przyjść na świat”.

Co upadli aniołowie powiedzieli o Jezusie?

**Ew. Mateusza 8,29:** „I poczęli krzyknąć tymi słowy: Cóż my mamy z tobą, **Synu Boży**? Przyszedłeś tu przed czasem dręczyć nas?”

Za kogo Jezus uważał sam siebie?

**Ew. Jana 10,36:** „Do mnie, którego Ojciec poświęcił i posłał na świat, wy mówicie: Błuznisz, dlatego, że powiedziałem: **Jestem Synem Bożym**?

Istnieje mnóstwo innych tekstów, które jasno nam pokazują że Jezus był Synem Bożym. Żaden z nich nie mówi, że był On Synem jedynie z powodu Jego narodzin w Betlejem.

Ew. Łukasza 22,70

Ew. Jana 3,18

Dz. Ap. 8,37

List do Galacjan 2,20

1 List Jana 3,8

Ew. Jana 1,34

1 List Jana 5,10.13.20

Ew. Jana 11,4

Ew. Jana 5,25

List do Rzymian 1,4

List do Efezjan 4,10-13

1 List Jana 4,15

Ew. Marka 3,11

Pismo Święte uczy wyraźnie, że Jezus jest jednorodzonym Synem Bożym, a nie członkiem Bóstwa **odgrywającym rolę Syna, jak naucza doktryna o Trójcy**. Mówienie, że Jezus był nazwany Synem jedynie z powodu wyczekiwania Jego narodzin w Betlejem, jak mówią trynitarianie, jest **zwykłym wymysłem**, nie mającym uzasadnienia w Piśmie Świętym.

Jezus jest Synem Bożym, który otrzymał wszystkie rzeczy od Ojca:

**List do Hebrajczyków 1,1-3:** „...Bóg ...ostatnio, u kresu tych dni, przemówił do nas przez Syna, **którego ustanowił dziedzicem wszechrzeczy**, przez którego także wszechświat stworzył. **On, który jest odblaskiem jego chwały i odbiciem jego istoty** i podtrzymuje wszystko słowem swojej mocy, dokonawszy oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawicy majestatu na wysokościach”.

**Zauważ:** Syn Boży otrzymał wszystkie rzeczy jako spadkobierca - odziedziczył je od Ojca.

Syn Boży jest wiernym obrazem Ojca – On jest dokładnym odbiciem istoty Ojca. Dlatego też Chrystus mógł powiedzieć: „Kto mnie widział, widział Ojca” - *Ew. Jana 14,9*. Syn po wniebo-wstąpieniu zasiadł po prawicy Majestatu – Ojca, na tronie Ojca.

**Ew. Jana 5,26:** „Jak bowiem Ojciec ma żywot sam w sobie, tak **dał i Synowi, by miał żywot sam w sobie**”.

Pismo Święte naucza nas, że Jezus otrzymał przez **dzie-dziczenie wszystkie rzeczy od Ojca**. Wcześni Adwentowi pionierzy wierzyli, że Bóg podarował całą potęgę i autorytet swojemu Synowi. On był **wyraźnym obrazem Ojca**, dokładnie takim jak Ojciec. Jezus był **jedynym Synem jakiego Bóg posiadał** i dlatego też był spadkobiercą wszystkiego co Bóg posiadał: Jego władzy i autorytetu, Jego imienia i Boskości. Wszystko co należało do Ojca miało należeć do Syna. Jezus był prawdziwie **Boski**. Wiara ojców adwentyzmu nie mówiła o Chrystusie jako stworzonej istocie, ale o Chrystusie jako **jednorodzonemu Synu Bożym**.

Proszę zauważyć, że Salomon wiedział o Synu Bożym zanim Ten przyszedł na ten świat:

**Przypowieści 30,4:** „Kto wstąpił na niebiosa i zstąpił? Kto zebrał wiatr w swoje dłonie? Kto owinął wody płaszczem? Kto stworzył wszystkie krańce ziemi? **Jakie jest jego imię? Jakie jest imię jego syna?** Czy wiesz?

**Przypowieści 8,23-25 BG:** „Przed wiekami byłam ustanowiona, od początków, przed powstaniem świata, gdy jeszcze nie było morza, **zostałam zrodzona**, gdy jeszcze nie było źródeł obfitujących w wody. Zanim góry były założone i powstały wzgórza, **zostałam zrodzona**”.

Wielu uważa, że te wiersze nie odnoszą się do Chrystusa jako osoby, ale do mądrości (użyte w alegorycznym sensie). Jednak Ellen White stwierdza, że one rzeczywiście odnoszą się do Chrystusa: „A sam Syn Boży oświadczył: „Pan mię miał przy początku drogi swojej, przed sprawami swemi przed wszystkimi czasy (...) Gdy zakładał morzu granice jego i wodom, aby nie przestępowały rozkazania jego, gdy rozmierzał grunty ziemi”- *Patriarchowie i Prorocy*, s.20, wyd. z 1999r.

**Pismo Święte oświadcza nam również, że Bóg Ojciec jest nie tylko Ojcem Chrystusa, ale również Jego Bogiem:**

**I List Piotra 1,3:** „Błogosławiony niech będzie **Bóg i Ojciec** Pana naszego, Jezusa Chrystusa ...”

**II List do Koryntian 11,31:** „**Bóg i Ojciec** Pana Jezusa...”

**Ew. Jana 20,17:** „...Nie dotykaj mnie, bo jeszcze nie wstąpiłem do Ojca; ale idź do braci moich i powiedz im: Wstępuję do Ojca mego i Ojca waszego, **do Boga mego** i Boga waszego”.

**Ew. Marka 15,34:** „... **Boże mój, Boże mój**, czemuś mnie opuścił?”

**Objawienia 3,12:** „Zwycięzcę uczynię filarem w świątyni **Boga mego** i już z niej nie wyjdzie, i wypiszę na nim imię **Boga mego**, i nazwę miasta **Boga mego**, nowego Jeruzalem, które zstępuje z nieba od **Boga mego** ...”.

Te wiersze wyraźnie potwierdzają nam prawdę wyrażoną wcześniej – że **wszystkie rzeczy pochodzą od Ojca. Ojciec jest jedynym prawdziwym Bogiem Niebios. Jezus – Syn Boży, będący wiernym obrazem Ojca, potwierdza ten fakt.**

Pismo Święte uczy nas, że Syn dzieli z Ojcem równość natury, chwały i czci, posiadając atrybuty Boskości, które zostały odziedziczone od Ojca. Z tego powodu **Pismo Święte pokazuje nam, że Syn jest zawsze podporządkowany swojemu Ojcu.** (1Kor. 15,26.27)

**Ew. Jana 14,28:** „Słyszeliście, że powiedziałem wam: Odchodzę i przychodzę do was. Gdybyście mnie miłowali, to byście się radowali, że idę do Ojca, bo **Ojciec większy jest niż Ja**”

Ten werset był dla mnie przez długi czas zagadką ponieważ wiemy, że Ojciec i Syn są równi w mocy i autorytecie. Mój dylemat zostały rozwiązany gdy odkryłam, że greckie słowo „większy” to „meizon”, **które faktycznie oznacza „starszy” lub „więcej”.**

**I Koryntian 11,3:** „A chcę, abyście wiedzieli, że głową każdego męża jest Chrystus, a głową żony mąż, **a głową Chrystusa Bóg**”

**List do Hebrajczyków 1,8.9:** „lecz do Syna: Tron twój, **o Boże**, na wieki wieków ... Dlatego namaścił cię, **o Boże, Bóg twój** olejkami wesela ...”

**Ojciec nazywa Syna Bogiem.** Już wcześniej stwierdziliśmy, że Jezus jest prawdziwie Boski ponieważ wywodzi się z samej istoty Boga. Dlatego też posiada przez dziedzictwo wszystkie imiona i atrybuty Ojca. Zauważ, że Bóg nazywa siebie samego Bogiem Syna. Ponadto, ponieważ Syn jest prawdziwie Boski, mamy mu oddawać cześć tak jak i Ojcu. **„Niechże mu oddają pokłon wszyscy aniołowie Boży”** - Hebr. 1,6.

**Ew. Jana 5,22.23:** „Bo i Ojciec nikogo nie sądzi, lecz wszelki sąd przekazał Synowi, aby wszyscy **czcili Syna, jak czczą Ojca. Kto nie czci Syna, ten nie czci Ojca, który go posłał**”

**I Koryntian 15,23-28:** „A każdy w swoim porządku: jako pierwszy Chrystus, potem ci, którzy są Chrystusowi w czasie jego przyjścia, potem nastanie koniec, gdy odda władzę królewską Bogu Ojcu ... Bo On musi królować, dopóki nie położy wszystkich nieprzyjaciół pod stopy swoje ... Wszystkie rzeczy bowiem poddał pod stopy jego. A gdy mówi, że mu wszystkie rzeczy poddane są, jawna jest oprócz tego, który mu poddał wszystkie rzeczy. A gdy mu wszystkie rzeczy poddane będą, **wtedy też i sam Syn będzie poddany temu, który mu poddał wszystkie rzeczy, aby Bóg był wszystkim we wszystkich**”.

Pomimo tego, że Syn na mocy Jego zrodzenia i przez oświadczenie Ojca jest godny wszelkiej chwały i czci, On sam Siebie podda Bogu „**który mu poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkich**”.

## **DUCH PROROCTWA i SYN BOŻY**

Ellen White ukazuje nam wyraźny obraz pozycji Chrystusa w Niebie, gdy czytamy:

„Król wszechświata zawezwał przed sobą niebiańskie zastępy, aby w ich obecności On mógł przedłożyć **prawdziwą pozycję swego Syna i ukazać pokrewieństwo utrzymywanych przez Niego wszystkich stworzonych istot.** Syn Boży dzielił z Ojcem Jego tron, a chwała **wiecznego, samoistnego Boga otaczała ich obydwu.** Wokół tronu zgromadzili się święci aniołowie, w olbrzymim, niezliczonym tłumie... Przed zgromadzonymi mieszkańcami nieba **Król oświadczył, że nikt oprócz Chrystusa, jednorodzonego Syna Bożego, nie może w pełni pojąć Jego zamierzeń, i że to Jemu powierzono wykonywanie wielkich zamierzeń woli Bożej.** Syn Boży Ojca niemniej posłużył się Boską mocą przy stwarzaniu ziemi i jej zastępów, i to Jemu, tak jak Bogu, należą się hołd i posłuszeństwo. Chrystus niemniej jednak posłużył się Boską mocą stwarzając ziemię i tych którzy ją zamieszkują. W tym wszystkim jednak nie szukał władzy i wywyższenia siebie wbrew Bożym planom, ale wywyższał chwałę Ojca i wykonywał Jego dobroczynne oraz pełne miłości zamierzenia” - *Patriarchowie i Prorocy ss.21.22.*

Znajdujemy tutaj kilka bardzo ciekawych informacji. Po pierwsze, tym Jedynym Wiecznym Samoistnym jest Ojciec. Zauważ również, że Chrystus jest jednorodzone Synem już w Niebie i **jedyną** istotą która mogła wejrzeć w zamysły i plany Boże. Te myśli są w zgodzie z innymi stwierdzeniami Ellen White kiedy podaje, że istnieją tylko **dwie Boskie Istoty** zaangażowane w plan stworzenia, które są godne naszej czci i chwały. Zwróć uwagę na następną wypowiedź:

„**Jedyny, który był jedno z Bogiem** żył według ludzkich reguł, zstąpił do nizin, by żyć życiem prostego robotnika, trudził się w stolarskim warsztacie ze Swoim ziemskim rodzicem” - *That I May Know Him*, s. 363.

„Niech ten najwspanialszy przykład jaki świat dotąd widział będący rozjaśnieniem blasku Jego chwały będzie raczej twoim przykładem, niż najwięksi i najbardziej wykształceni ludzie tego wieku, którzy nie znali Boga, ani Jezusa Chrystusa którego On posłał. **Ojciec i Syn jedynie mają być wywyższeni**” - *The Youth's Instructor*, 07.07.1898r.

„Chrystus - Słowo, **Jednorodzony Syn Boży, tworzył jedność z Wiecznym Ojcem** - jedność pod względem natury, charakteru oraz celu, **był jedyną istotą we wszechświecie, która mogła wejrzeć uczestnicząc we wszystkich naradach i zamiarach Boga**. Ojciec, stwarzając wszystkie niebiańskie istoty, działał przez Chrystusa: "Albowiem przezeń stworzone są wszystkie rzeczy, które są na niebie (...) bądź trony, bądź państwa, bądź królestwa, bądź zwierzchności" (Kol. 1,16). Chrystusowi, tak jak Ojcu, całe niebo oddawało cześć ... Znalazł się jednak ktoś, kto postanowił nadużyć tej wolności, którą Bóg obdarzył swoje stworzenie. Grzech zapoczątkował ten, który po Chrystusie miał najwięcej szacunku u Boga ... **Pożądając czci, jaką odwieczny Ojciec obdarzył swego Syna**, księżę aniołów chciał zdobyć władzę, której sprawowanie jest **wyłącznym przywilejem Chrystusa**” - *Wielki Bój*, s.398, wyd. z 1990r.

„Zanim założone zostały fundamenty ziemi, Ojciec i Syn zjednoczyli się w przymierzu odnośnie odkupienia człowieka, gdyby został pokonany przez szatana. Podają sobie dłonie w uroczystym ślubowaniu, że Chrystus stanie się Poręczycielem ludzkiego rodzaju. Jezus spełnił złożony ślub. Jego wołanie na krzyżu: „Wykonało się!” skierowane było do Ojca ... Ojciec dokonało się, wykonałem Twoją wolę, o mój Boże” - *Życie Jezusa*, s.599, wyd. z 2000r.

Zauważ proszę, że są **tylko dwie Boskie Osoby**, które sformułowały plan odkupienia. Prorok Zachariasz wiele lat temu to powiedział: „...Tak mówi Pan Zastępów: Oto mąż, którego imię brzmi **Latorośl**; pod jego stopami wyrośnie latorośl i on zbuduje przybytek Pana. On zbuduje przybytek Pana i zdobędzie majestat królewski, zasiądzie jako władca na swoim tronie. Także kapłan zasiądzie na swoim tronie i **będzie między obydwojma pokojowe nastawienie**” - *Zach. 6,12.13*.

**Są tylko dwie osoby w radzie pokoju, Ojciec i Syn.**

Czego jeszcze dowiadujemy się o Chrystusie.

„Chrystus jest naszym przykładem. Był On następnym po **Bogu, na niebiańskich dziedzińcach**” - *Notebook Leaflets*, t.1, s.114.

„Nasz wielki Wzór był **wywyższony do równości z Bogiem**” - *Testimonies* t.2, s.426.

„...Hebr. 1,1-5. **Bóg jest Ojcem Chrystusa; Chrystus jest Synem Bożym**. Chrystusowi **dano wywyższoną pozycję. Został uczyniony równy Ojcu**. Wszystkie rady Boga są otwarte przed Jego Synem” - *Testimonies* t. 8, s.268.

„Syn Boży był **następny w autorytecie po Wielkim Prawodawcy**” - *The Spirit of Prophecy* t. 2, s.9.

„Wielki Stwórca zebrał niebieskie zastępy, aby w obecności wszystkich aniołów jeszcze raz ogłosić godność Swego Syna. Syn zasiadł wtedy na tronie z Ojcem, a wokół nich tłumnie zgromadziły się zastępy świętych aniołów. **Ojciec oznajmił, że Jego Syn jest Mu**



**równy. Gdziekolwiek znajdzie się Syn, Jego obecność będzie równoczesna z obecnością Ojca.** Słów Syna należy słuchać z takim samym posłuszeństwem, jak słów Ojca. Nadał On Swemu Synowi władzę dowodzenia wojskiem niebieskim. Wraz z Nim miał Syn przede wszystkim współdziałać w zamierzonym stworzeniu ziemi i wszelkiej żywej rzeczy, jaka miała na niej powstać. **Syn miał wykonywać wolę i zamiary Ojca, Sam z siebie nic nie mógł uczynić.** Wola Ojca miała być wypełniona w Synu” - *Historia Zbawienia, s.5, wyd. z 1990r.*

„**Odkupiciel świata był równy Bogu.** Jego autorytet był taki sam jak autorytet Boga. **On sam oświadczył, że nie miał egzystencji odrębnej od Ojca...** Był On doskonale złączony z Bogiem, był tak doskonale okryty Jego otaczającą światłością, że ten kto widział Syna, widział Ojca, **Jego głos był jak głos Boga**” - *Bible Commentary, t.5, s.1142.*

Komentarz Ellen White jest zgodny z Pismem Świętym. Ojciec przyznał Synowi przywilej bycia równym Jemu samemu. Ojciec będąc pierwszym jest źródłem wszystkiego. Ale Synowi nadał równą władzę i autorytet. Jego głos był głosem samego Boga. Jego życie było życiem samego Boga, Ojca.

„Wieczny Ojciec, ten jedyny niezmienny, **dał swego jednorodzonego Syna, wrywanego z jego łona Tego, który został uczyniony wiernym obrazem jego osoby, i posłał go na ziemię aby objawić jak wielce kocha ludzkość**” - *E.White, Review and Herald, 09.07.1895.*

„W Swoim człowieczeństwie był uczestnikiem boskiej natury. W Swoim wcieleniu **uzyskał w nowym sensie tytuł Syna Bożego**” - *Bible Commentary, t.5, s.1114.*

„Doskonała ofiara została złożona; gdyż „Bóg tak umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał - **nie syna przez stworzenie, jakimi byli aniołowie, nie syna przez adopcję, jakim jest grzesznik któremu odpuszczono grzechy, ale Syna zrodzonego na wierne podobieństwo osoby Ojca, w pełnym blasku jego majestatu i chwały, jako jedyne równego Bogu Ojcu w autorytecie, dostojeństwie, i boskiej doskonałości**” - *Signs of the Times 30.05.1895r.*

Wielokrotnie Ellen White potwierdzała tę prawdę, że Jezus był prawdziwie Synem Bożym. **To nie była jakaś rola do odegrania.** Jezus był jednorodzonym Synem w Niebie zanim kiedykolwiek przyszedł na tę ziemię, aby umrzeć za mnie i za ciebie. Zauważ moment gdzie ona mówi, że we wcieleniu uzyskał On tytuł Syna **w nowym sensie. Ponieważ On naprawdę był Bożym Synem zanim przyszedł na świat.** Nauka o Trójcy czyni Jezusa Synem jedynie w ucieleśnieniu. Nauki Pisma Świętego i Ducha Proroctwa nie popierają takiego założenia.

**Jakże cudowna prawda!** Bóg posłał Swojego Syna na ziemię, a On był gotów oddać Siebie samego, aby zbawić ludzkość. Jaką niezwykłą miłością darzą nas Ojciec i Syn.

## PIONIERZY ADWENTYZMU

Po przyjrzeniu się jak Pismo Święte i Duch Proroctwa przedstawia Syna Bożego spójrzmy, co wcześnie pionierzy Adwentyzmu mieli do powiedzenia na temat Bożego Syna.

„Ojciec jest **największy, w tym że On Jest pierwszy. Syn jest następny w autorytecie, ponieważ On otrzymał wszystkie rzeczy**” - *James White, Review and Herald 04.01.1881r.*

„A co się tyczy Syna Bożego, Jego wyłączość była by w tym, że miał Boga za Swojego Ojca, **i miał w jakimś momencie wieczności, w przeszłości, początek swoich dni**” - *J. N. Andrews, Review and Herald, 07.09.1869r.*

„Słowem tedy jest Chrystus. Tekst mówi o Jego praegzystencji. Jedyne On jest jednorodnym od Ojca. Lecz w jaki sposób został powołany do istnienia Pismo Święte nie informuje nas już w bardziej określający sposób; ale przez to wyrażenie i kilka podobnych w Pismie Świętym możemy wierzyć, że Chrystus został powołany do istnienia w inny sposób niż inne istoty, które pojawiły się na początku; On zarodził się z Ojcowskiego istnienia w sposób nie-kniecznie dla nas zrozumiały” - *C.W.Stone, The Captain of our Salvation, s.17, 1886r.*

„Słowo było „na początku”. Umysł ludzki nie potrafi objąć wieków rozciągniętych w tym wyrażeniu. Nie jest dane człowiekowi wiedzieć kiedy lub jak Syn został zrodzony; ale wiemy, że On był Boskim Słowem, nie przed swym pierwszym przyjściem na ziemię, ale zanim świat był stworzony...(Mich 5,2) **Wiemy, że Chrystus „wyszedł i przyszedł od Boga”, ale było to tak dawno w odległych czasach wieczności, że jest to poza zrozumieniem przez umysł człowieka**” - *E. J. Waggoner, Christ and His Righteousness, s. 9, 1892r.*

„On został zrodzony z Ducha Świętego. Innymi słowy, Jezus Chrystus był **zrodzony ponownie**. Przyszedł z nieba, **pierworodny Boga, na ziemię, i został zrodzony ponownie**” - *A. T. Jones, Review and Herald, 01.08.1899r.*

**Tych kilka wypowiedzi pionierów Adwentyzmu daje nam dobre wyobrażenie o poglądach Kościoła w jego początkach. Proszę zauważyć, że oni nie wierzyli, że Jezus był stworzoną istotą, ale jednorodnym Synem.** Wielu powiedziało by że to jest to samo – zrodzony i stworzony. Jednak pionierzy tak nie myśleli. Stworzyć coś z niczego lub z innej substancji jest **daleko innym** sposobem rozumienia niż wiara w to, że Jezus wyszedł z samej istoty Ojca jako jednorodny Syn. Właściwie, E.J.Waggoner poświęcił temu zagadnieniu wiele miejsca w swojej książce *Christ and His Righteousness*, **aby pokazać fałszywość poglądów utrzymywanych przez niektórych, że Chrystus był stworzony.**

„Zanim przejdziemy do praktycznych lekcji jakich możemy się nauczyć z tych prawd, musimy zastanowić się przez kilka chwil nad poglądem utrzymywanym w szczerości przez wielu, którzy może nie chcieliby w żaden sposób świadomie znieważać Chrystusa, ale którzy przez ten pogląd, właściwie zaprzeczają Jego Boskości. Ten pogląd utrzymuje, że Chrystus jest stworzoną istotą, który przez dobrą wolę Boga został wywyższony do Jego obecnej wyniosłej pozycji. **Nikt kto utrzymuje takie przekonanie nie może mieć żadnego właściwego pojęcia o wywyższonej pozycji, którą Chrystus naprawdę zajmuje**” - *E.J.Waggoner, Christ and His Righteousness, ss. 19 i 20.*

**Wcześnie Adwentyści wierzyli, że w jakimś momencie minionej wieczności Ojciec zrodził Syna.** Pismo Święte nie ujawnia w jaki sposób się to odbyło, ale mówi nam wyraźnie, że Ojciec miał jednorodzonego Syna. Ten Syn nie był stworzoną istotą tak jak byli

aniołowie, ale jednorodzonym Synem z samej istoty Ojca, będąc dokładnym obrazem Jego osoby. Syn był dokładnie taki jak Jego Ojciec.

Oni wierzyli że Chrystus jest dosłownie Synem Bożym. Wierzyli, że na mocy Swoich narodzin i przez prawo dziedzictwa otrzymał **wszystko** od Ojca: Jego władzę, autorytet, imiona - wszystko. On, jako Boży Syn jest prawdziwie **Boski i posiada wszystkie atrybuty Boga Ojca**. Wierzyli, że gdy Bóg powiedział, że posłał Swojego Syna, aby za nas umarł, to nie ma różnicy między tym co powiedział a tym co uczynił. **Bóg posłał Swojego jednorodzonego Syna, aby umarł za mnie i za ciebie**. Nie próbowali filozofować z dala od prawdziwego związku Ojca z Synem, który jest pomiędzy Bogiem Ojcem a Jezusem. Jezus **nie jest** mniejszym Bogiem. On jest Bogiem nam objawionym! Nauka o Trójcy zaprzecza prawdziwemu związkowi Ojca z Synem. Jak możesz z łatwością zauważyć pozycja zajmowana przez pionierów jest w całkowitej harmonii z Pismem Świętym i Duchem Proroctwa. Jeśli masz wciąż jakieś wątpliwości odnośnie Synostwa Chrystusa w Niebie, przed Jego egzystencją na ziemi, poświęć chwilę czasu na przeczytanie *Historii Zbawienia* E.White, rozdziały 1-5. Znajdziesz tam przepiękny opis planu zbawienia i związku jaki istniał pomiędzy Ojcem i Synem.

## ANTYCHRYST

W Ewangelii Mateusza 16,13-17 jest bardzo ciekawa rozmowa pomiędzy Jezusem a Jego uczniami. Jezus zapytał: „Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?”. Wtedy uczniowie dali kilka odpowiedzi jak: za Eliasza, za Jeremiasza. Jezus wtedy zapytał: „A wy za kogo mnie uważacie?”. Odpowiedź Piotra była całkowicie poprawna. Powiedział: „**Tyś jest Chrystus, Syn Boga żywego**”. Jezus potwierdził odpowiedź Piotra: „Błogosławiony jesteś, Szymo-nie, synu Jonasza, bo nie ciało i krew objawiły ci to, lecz Ojciec mój, który jest w niebie”. **Piotr wiedział, że Jezus był Synem Bożym!**

Pamiętając tą myśl przyjrzyjmy się przez chwilę co Pismo Święte naucza na temat Antychrysta.

**1 Jana 2,22:** „Któż jest kłamcą, jeżeli nie ten, który przeczy, że Jezus jest Chrystusem? **Ten jest antychrystem, kto podaje w wątpliwość Ojca i Syna.**”

Ten werset mówi nam, że **antychryst będzie poddawał w wątpliwość Ojca i Syna**. Jako kościół nauczaliśmy od lat, że Katolicki system jest mocą antychrysta. Ale czyż oni nie nauczają, że Jezus był Bożym Synem? Czyż oni nie deklarują wiary w Ojca i Syna? Tak, oni to czynią. W jaki więc sposób Katolicka wiara pasuje do tego opisu? Czy mogło być tak, że przez naukę o Trójcy zostało to osiągnięte? **Pamiętaj, nauka o Trójcy** naucza nas, że Jezus nie był naprawdę Bożym Synem w Niebie przed Swoim przyjściem na tę ziemię, ale jedynie na podstawie Swoich narodzin w Betlejem. Jezus, według tej nauki jest Bogiem **odgrywającym rolę Syna**. To zaprzecza samemu sercu poselstwa ewangelii, które mówi nam, że Bóg posłał Swojego Syna, aby umarł za ciebie i za mnie.

Nauka o Trójcy zapuściła swoje korzenie na soborze w Nicei w 325 roku. Pamiętaj również, że ta nauka jest kluczową doktryną Katolicyzmu, na której wszystkie inne fałszywe nauki mają oparcie.

Czy jest przypadkiem, że Jezus podążając w ślad za wyznaniem Piotra, że **jest On Synem Bożym**, potwierdza ten fakt oświadczając jednocześnie, że **On zbuduje Swój Kościół** na tym trwałym fundamencie? „... **na tej opoce** zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne nie przemogą go” - Mat.16,18.

Wiara, że Jezus jest w dosłownym sensie Synem Bożym jest sercem ewangelii. Usunąć fundament i budynek rozsypie się na kawałki. Kilka osób zwróciło uwagę na fakt, że zwrot naszego kościoła ku teologii Trynitarnej jest odstępstwem Omega, przed którym ostrzegła nas Ellen White. Odstępstwo Alfa dotyczyło fałszywego przedstawienia osobowości Boga. Czy Omega też (ISM 203,204)? Czy zwrot ku tej pozycji i zmiana fundamentu, na którym teraz budujemy jest powodem, przez który widzimy dziś wśród naszego ludu tak wiele charakterystycznych oznak ludzi zagubionych? Interesujące są wypowiedzi Ellen White odnośnie odstępstwa Omega:

„Mamy teraz przed nami alfę tego niebezpieczeństwa. Omega będzie najbardziej wstrząsającej natury. **Musimy studiować słowa, które Chrystus wydał (głosem jęku) w modlitwie tuż przed swoim procesem i ukrzyżowaniem:** „To powiedział Jezus, a podniósłszy oczy swoje ku niebu, rzekł: Ojczy! Nadeszła godzina; uwielbij Syna swego, aby Syn uwielbił ciebie; jak mu dałeś władzę nad wszelkim ciałem, aby dał żywot wieczny tym wszystkim, których mu dałeś. **A to jest żywot wieczny, aby poznali ciebie, jedynego prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś** (Jan 17,3)” - *1 Selected Messages* s. 197.

**Dlaczego ze wszystkich tekstów, które Ellen White mogła wskazać, aby przygotować nas na odstępstwo Omega** wybrała ten jeden, który tak jasno mówi nam, że **Jezus jest doprawdy Synem Bożym**; Werset, który dobitnie stwierdza, że jest tylko **jeden prawdziwy Bóg** i że życie wieczne jest **poznaniem Jego i poznaniem Jego Syna, którego posłał**? Wierzę, że nie jest to przypadek. Czy prorokini pod natchnieniem Ducha Bożego nie próbuje nas ostrzec, że zbor Boży, „Ostatek” miałby rzeczywiście ześliznąć się z jedynego prawdziwego fundamentu na którym został osadzony i zejść do urojonych idei dotyczących tego kim jest Bóg? Czy przesuneliśmy nasz fundament na zmyślonych, fantazyjnych ideach i czy nie zawala się?

## DUCH ŚWIĘTY

**Jeśli istnieje tylko jeden Bóg**, jedna wieczna najwyższa istota wszechświata; i jeśli Jezus Chrystus jest Synem Bożym, doskonałym obrazem Ojca, równy Jemu w mocy i aurytetycie, **zatem kim jest Duch Święty?**

Studując Pismo Święte znajdziemy coś bardzo interesującego. Biblia **nigdy** nie używa określenia „Bóg Duch” tak, jak my określamy Ducha Świętego w naszych obecnych naukach. W Biblii użyte są takie określenia jak „Boży Duch”, „Duch Boga”, „Duch Chrystusa” czy „Duch Święty”. Jest to, jak zobaczymy, bardzo ważna obserwacja. Możemy również odnotować, że Biblia nigdzie nie mówi nam aby „**modlić się do**” lub „**oddawać cześć**” Duchowi. Jak zobaczymy, istnieje bardzo ważny powód dla którego nie mamy tak czynić.

Wcześni pionierzy Adwentyzmu nauczali, że Duch Święty był osobistą obecnością Boga z nami, Jego osobowością. Wierzyli również, w Ducha określanego jako „osoba” w

takim sensie, że była to **osobowość** Ojca i Syna z nami, ale nigdy w takim ujęciu, że Duch Święty był **odrębną i różną od Ojca lub Syna osobą**. Już wcześniej stwierdziliśmy, że są **tylko dwie Boskie istoty** godne naszej czci i naszej chwały! Możemy zatem rozumieć, że On nie posyła jakiejś innej osoby do nas, ale On **posyła samego Siebie**.

Zobaczmy czy ten pogląd naszych pionierów jest w zgodzie z Pismem Świętym i Duchem Proroctwa:

**List do Efezjan 4,4:** „Jest jedno ciało i jeden Duch...”

**Ew. Jana 14,16-18:** „Ja prosić będę Ojca i da wam **innego Pocieszyciela**, aby był z wami na wieki - Ducha prawdy, którego świat przyjąć nie może, bo go nie widzi i nie zna; **wy go znacie, bo przebywa wśród was i w was będzie**. Nie zostawię was sierotami, **przyjdę do was**”.

Co Jezus tutaj mówi? Mówi uczniom otwarcie, że nie pozostawi ich samych. Że On powróci do nich; **On jest tym innym Pocieszycielem, który miał być posłany**. Przez Swojego Ducha On miał być z nimi. To nie był inny, odrębny Bóg przychodzący do nich, to był osobiście sam Zbawiciel.

Widzisz, jest tylko **jeden Duch** jak stwierdza Pismo Święte w liście do Efezjan. Ten Duch jest własnym życiem Boga, Ojca. Ponieważ Syn jest właśnie esencją Ojca, dzielą tego samego Ducha. Zatem Chrystus daje nam z tego Ducha.

Jest interesujące zauważyć, że greckie słowo „**Parakletos**” jest tłumaczone jako „**Pocieszyciel**” i „**Orędownik**”. W Ew. Jana 14,16 czytamy: „Ja prosić będę Ojca i da wam innego Pocieszyciela...”

**Pocieszyciel = Parakletos**      **Uwaga:** mówiąc o innym Pocieszycielu.

**1 list Jana 2,1:** „Dzieci moje, to wam piszę, abyście nie grzeszyli. A jeśliby kto zgrzeszył, mamy **orędownika** u Ojca, **Jezusa Chrystusa**, który jest sprawiedliwy.”

**Orędownik = Parakletos**      **Uwaga:** Jezus jest naszym Orędownikiem.

Wniosek jest bardzo prosty: Chrystus jest naszym Orędownikiem (**Parakletos**) jako Arcykapłan w Niebie i naszym innym Pocieszycielem (**Parakletos**), gdy przychodzi do nas w Swoim Duchu na ziemi.

Niektórzy powiedzieli, że Jezus jest „Pocieszycielem”, a Duch Święty jest „innym Pocieszycielem” - inną, odrębną osobą. Ale to by oznaczało dwóch pocieszycieli, a nie jednego. Pismo Święte tak **nie uczy, że Jezus posyła kogoś innego do nas. On jest jedynym Pocieszycielem**.

**Ew. Jana 15,26:** „Gdy przyjdzie Pocieszyciel, którego Ja wam **poślę od Ojca**, Duch Prawdy, który **od Ojca wychodzi**, złoży świadectwo o mnie”.

**List do Hebrajczyków 1,9:** „... Dlatego namaścił cię, o Boże, Bóg twój olejkami wesela jak żadnego z towarzyszy twoich” - Olej jest symbolem Ducha Świętego – Syn posiada tego samego Ducha co Ojciec.

**Ew. Jana 5,26:** „Jak bowiem Ojciec ma żywot sam w sobie, tak dał i Synowi, by miał żywot sam w sobie” - Ojciec i Syn dzielą to samo życie, mają tego samego Ducha.

**List do Galacjan 4,6:** „A ponieważ jesteście synami, przeto **Bóg wysłał Ducha Syna swego** do serc waszych, wołającego: Abba, Ojcze!”

**List do Rzymian 8,9-11:** „Ale wy nie jesteście w ciele, **lecz w Duchu**, jeśli tylko **Duch Boży** mieszka w was. Jeśli zaś kto nie ma **Ducha Chrystusowego**, ten nie jest jego. Jeśli jednak **Chrystus jest w was**, to chociaż ciało jest martwe dla grzechu, jednak duch jest żywy dla sprawiedliwości. A jeśli **Duch tego, który Jezusa wzbudził z martwych**, mieszka w was, tedy Ten, który Chrystusa z martwych wzbudził, ożywi i śmiertelne ciała wasze **przez Ducha swego**, który mieszka w was”.

Zauważ, że Duch Ojca i Syna są używane zamiennie. Jest tak dlatego, że jest tylko **jeden Duch, którego Oni wspólnie dzielą. W tej prawdzie jest zawarta najpiękniejsze poznanie o tym, że to sam Chrystus przychodzi do nas, aby nas pocieszyć.**

Duch jest jeden – **Efez. 4,4**  
Pocieszyciel jest Duchem – **Jan 14,26**  
Pan jest Duchem – **II Kor. 3,17.18**  
Jezus jest Panem – **I Kor. 8,6**

**Ew. Jana 17,21:** „Aby wszyscy byli jedno, jak **Ty, Ojcze, we mnie, a Ja w tobie**, aby i oni w nas jedno byli, aby świat uwierzył, że Ty mnie posłałeś”.

W jaki sposób Jezus i Ojciec są „w” sobie nawzajem? Dzieje się tak, gdyż dzielą tego samego Ducha.

**Ew. Jana 10,30:** „Ja i Ojciec jedno jesteśmy”.  
W jaki sposób są jedno? Czy są jedną i tą samą osobą? Nie, oni są jednością ponieważ dzielą tego samego Ducha.

**Objawienie 3,20:** „Oto stoję u drzwi i kołaczę; jeśli by kto usłyszał głos mój i otworzył drzwi, **wstąpię do niego** i będę z nim wieczerzał, a on ze mną”.

**Ew. Mateusza 28,20:** „... A oto **Jam jest z wami** po wszystkie dni, aż do skończenia świata”.

**List do Hebrajczyków 2,18:** „A że sam przeszedł przez cierpienie i próby, **może przyjść z pomocą** tym, którzy przez próby przechodzą”.

**List do Kolosan 1,27:** „... **Chrystus w was**, nadzieja chwały”.

**Zwróć uwagę: Chrystus ukształtowany wewnątrz nas jest głównym przesłaniem ewangelii.** Chrystus mówi nam wielokrotnie, że **On osobiście** przyjdzie, aby przebywać z nami. On jest jedynym, który przychodzi nam z pomocą w chwilach potrzeby i On jest jedynym, który zamieszkuje z nami. Pismo Święte nie mówi, że jakaś inna od Chrystusa osoba, Duch Święty, ma być ukształtowana w nas lub w nas przebywać, by przynieść nam pocieszenie i moc do przeciwstawienia się pokusie. **Chrystus osobiście czyni to dla nas. To przez Jego Ducha, Ducha którego dzieli z Ojcem, dokonuje się owa praca. Nie ma innego pośrednika!!!**

## DUCH PROROCTWA

Czy Ellen White zgadza się z tym co do tej pory odkryliśmy w Pismie Świętym? Ilekroć mówimy o Duchu Świętym jest nie do uniknięcia, żeby ludzie nie zwracali się do książki *Ewangelizacja* w celu wskazania kilku cytatów, w których Ellen White mówi o Duchu Świętym, jako „trzeciej osobie Bóstwa”. Ich natychmiastowa reakcja jest taka, jakby te stwierdzenia stanowiły dowód na istnienie Trójcy. Pamiętajmy, że musimy przyjrzeć się całemu kontekstowi tych wypowiedzi, aby dokładnie ustalić jak autor właściwie wierzył w tej kwestii. Wiem, że gdy tak uczynimy to zobaczymy, że była ona w całkowitej harmonii z Pismem Świętym i poglądami czołowych braci wiary adwentowej.

„Duch Święty jest przedstawicielem Chrystusa, lecz **jest pozbawiony ludzkiej postaci i jest niezależny od niej**. Chrystus obarczony człowieczeństwem nie mógł być w każdym miejscu osobiście. Dlatego było to w ich interesie, aby On odszedł do Ojca i zesłał Ducha jako Swojego następcę na ziemi. ... Przez Ducha **Zbawiciel stanie się dostępny dla wszystkich. W tym sensie będzie On bliżej nich, niż gdyby nie wstąpił na wysokości**” - *The Desire of Ages*, s.669, wyd. z 1898r.

„Obciążony człowieczeństwem, **Chrystus** nie mógł być na każdym miejscu osobiście; dlatego też było bardziej dla nich korzystne aby ich opuścił, poszedł do Swojego Ojca, i posłał Ducha Świętego jako Swego następcę na ziemi. **Duch Święty, jest to On sam (we własnej osobie) pozbawiony ludzkiej postaci i od niej niezależny. On mógł reprezentować Samego Siebie jako obecny w każdym miejscu przez Swojego Ducha Świętego, jako wszechobecny**” - *Manuscript Release*, nr 1084.

Zauważ, że w obu tych wypowiedziach Duch Święty jest jasno przedstawiony jako **Chrystus, Sam Osobiście, bez obciążenia człowieczeństwem. To jest Jego Duch** – Duch, którego On dzieli z Ojcem. To nie jest odrębna osoba.

„Gdy lud Boży przyjmuje postawę, w której staje się świątynią Ducha Świętego, **Chrystus osobiście zamieszkuje w nich**, a oni będą tak wyraźnie objawiać Go w duchu, słowach i działaniu, iż będzie wyraźna różnica pomiędzy nimi a naśladowcami szatana” - *Notebook Leaflets*, t.1, s.79.

„Udzielenie Ducha jest **udzieleniem życia Chrystusa**” - *Życie Jezusa*, s.577, wyd. z 2002r.

„Powodem dla którego zbory są słabe, chore i bliskie śmierci jest to, że nieprzyjacieli wprowadził wpływy o zniechęcającej naturze, aby wpływać na strwożone dusze. Stara się usunąć sprzed ich oczu **obraz Jezusa jako Pocieszyciela**, jako tego który karci, ostrzega i upomina ich mówiąc: „To jest ta droga, idźcie nią” - *Review and Herald*, 26.08.1890r.

„Gdy z wiarą zwracamy się do Jezusa, nasza wiara przebija ciemność i uwielbiamy Boga za Jego cudowną miłość okazaną w daniu nam **Jezusa, Pocieszyciela**” - *Manuscript Releases* t.19, s. 297, 298.

„Praca Ducha Świętego jest wzniosła ponad miarę. ... a **Duch święty jest pocieszycielem, osobistą obecnością Chrystusa dla duszy**” - *Review and Herald*. 29.11.1892r.

„Chrystus oświadczył, że po swoim wniebowstąpieniu, pośle swojemu zborowi jako koronny dar Pocieszyciela, który zajmie jego miejsce. **Tym Pocieszycielem jest Duch**

**Święty - dusza jego życia**, skuteczność jego zboru, światłość i życie świata. Wraz ze swoim Duchem Chrystus posyła pojednawczy wpływ i moc, która usuwa grzech” - *Review and Herald*, 19.05.1904r.

We wszystkich tych cytatach widzimy ten sam sposób myślenia. To Jezus, sam osobiście jest Pocieszycielem, który został posłany by pracować z nami. To jest Jego Duch, Jego osobista obecność z nami, która działa w nas kształtując nasze charaktery i zmienia nas na obraz Jego samego. Zauważ, że w ostatnim cytacie Ellen White wyraźnie określa co ma na myśli mówiąc o trzeciej osobie Bóstwa; jest to osobista obecność Chrystusa, Jego własne życie. Nie daje żadnej sugestii jako byśmy mieli do czynienia z inną osobą, niż z samym Jezusem. Duch Święty jest przedstawiony jako osoba, gdyż jest to osobowość, czy też samo życie Chrystusa, które zostaje nam posłane. Ellen White odnosi się w ten sposób do Ducha Świętego, jako trzeciej osoby Bóstwa, kilka razy.

„Książę mocy zła może być powstrzymany tylko mocą Bożą **w trzeciej osobie Bóstwa**, Duchu Świętym” - *Evangelism*, s. 617.

Zauważ, że ona ponownie przedstawia co ma na myśli pisząc o trzeciej osobie: jest to moc Boża. Ona nie mówi, że jest to odrębna, inna osoba.

W innych miejscach odnosi się do „trzech mocy” Nieba. Ale czy to oznacza, że są one odrębnymi osobami? Przyglądając się obszernej ilości informacji jaką podała takie stwierdzenie było by przeciwne sposobowi jej myślenia. Z całą pewnością nie miała na myśli tego, abyśmy interpretowali jej oświadczenia o Duchu Świętym jako trzeciej osobie Bóstwa, odnosząc je do kogoś innego, niż samego Chrystusa. Identyfikuje swoje myśli w tej kwestii, gdy mówi, że **Duch Święty jest to „dusza Jego (Chrystusa) życia”**.

„**Zbawiciel jest naszym Pocieszycielem**. Sprawdziłam to, że On nim jest” - *Manuscript Releases t. 8 s. 49*.

„... gdy w dniu Pięćdziesiątnicy zstąpił obiecany Pocieszyciel i dana była moc z wysokości, a wierzących napełniła porywająca świadomość **obecności ich wniebowstąpionego Pana...**” - *Wielki Bój*, s.239, wyd. z 2001.

„Zbawiciel nigdy nie obiecywał swym naśladowcom dostąpienia wspaniałości tego świata; ... Jego Słowo zapewnia zaspokojenie ludzkich potrzeb. A obiecał im przecież to, co znacznie przewyższa dobra tego świata - **stałe pokrzepienie, jakie daje im Jego własną obecność**” - *Życie Jezusa*, s.263, wyd. z 2000 r.

„Tajemnicza drabina z jego snu przedstawia Jezusa jako jedyne go pośrednika w komunikacji pomiędzy Bogiem – ludźmi” - *Droga do Chrystusa*, s.20, wyd. z 1998 r.

„Chrystus jest ogniwem łączącym pomiędzy Bogiem a człowiekiem. On obiecał swoje osobiste wstawiennictwo przez użycie Jego imienia, ... Tak, Chrystus stał się pośrednikiem w modlitwach pomiędzy Bogiem a człowiekiem. Stając się również pośrednikiem błogosławieństw pomiędzy Bogiem a człowiekiem” - *Bible Commentary t. 6, ss. 1078.1079*.

**Zauważ:**

Chrystus jest tym „innym Pocieszycielem”. On jest tym, który do nas powrócił bez ludzkiego ciała. Chrystus jest tym, który wstawia się za nami; nie ma innego pośrednika, tylko Chrystus.



Obecny pogląd utrzymywany przez większość Chrześcijaństwa, w którym Duch Święty jest odrębną osobą, różną od Chrystusa nie znajduje potwierdzenia w Piśmie Świętym. Jest jasne, że to Chrystus jest tym, który posyła Swojego Ducha, aby był i pracował z nami. W ten sposób On sam osobiście jest z nami. Dowiedzieliśmy się, że są tylko dwie istoty w całym wszechświecie godne naszej czci i uwielbienia: Ojciec i Syn. Dzisiaj wielu czci i modli się do Ducha Świętego tak, jakby był On odrębną osobą. Mając właściwe zrozumienie tego, kim jest Duch, nie popełnialiby tego błędu. Dla osób, które wierzą w naukę o Trójcy istotnie jest rozważenie kilku poniższych kwestii:

1. Dlaczego nigdy nie powiedziano nam, by modlić się do Ducha Świętego lub czcić Ducha Świętego ?

2. Gdzie jest Duch Święty, gdy na Niebiańskiej radzie został ustalony plan zbawienia oraz gdy zaistniał bunt Lucyfera? Nigdzie tam nie jest wspomniany Duch Święty, ale tylko Ojciec i Syn.

3. Gdzie jest wzmianka o Duchu Świętym, gdy mówimy o Niebie? Widzimy jedynie Ojca i Syna na tronie.

4. Dlaczego Ellen White powiedziała, że Chrystus był jedyną istotą w całym wszechświecie mogącą uczestniczyć w Bożej naradzie? Z pewnością Duch Święty byłby do niej włączony, gdyby istniała Trójca.

Odpowiedź na te pytania jest naprawdę bardzo prosta. Koncepcja, że są trzy istoty, które posiadają Boskość jest fałszywa; są tylko dwie. Ojciec i Syn są jedynymi istotami godnymi naszego uwielbienia i chwały, Oni jedynie są Boscy. Są jednością ponieważ dzielą tego samego Ducha pochodzącego od Ojca. Z którego pochodzą wszystkie rzeczy. Takie zrozumienie jest kluczem do rozszyfrowania problemów które zaistniały. Kościół nazywa Trójcę tajemnicą – z pewnością taką jest! Jest tajemnicą, gdyż nie jest prawdą. Pamiętaj, Pismo Święte nigdy nie używa określenia „Bóg Duch”. To wyrażenie jest ludzką interpretacją. Gdy zrozumiemy kim jest Duch Święty, fałszywe plany szatana stają się zdemaskowane. Jak zobaczymy, celem szatana jest wstawienie siebie samego pomiędzy człowiekiem, a jego Zbawicielem. Czyni to przez doktrynę o Trójcy, umieszczając siebie jako Ducha, wchodząc pomiędzy. Mamy tylko jednego Pośrednika – Jezusa Chrystusa.

Przez tę naukę szatan odniósł sukces umieszczając Ojca, jedyne prawdziwego Boga w tle, stawiając Ducha na czołowej pozycji. Wystarczy tylko przyjrzeć się obszernej ilości wydrukowanej literatury kładącej nacisk na Ducha Świętego, zarówno w naszym kościele, jak i w innych wyznaniach. Powiada się nam, by modlić się i zwracać do Ducha, co jest zupełnie niebiblijną zasadą. Jako adwentyści mówimy, że zielonoświątkowcy modlą się i otrzymują złego ducha. Dlaczego? Zielonoświątkowcy wierzą w tą samą Trójcę jaką i my zostaliśmy zwolnikami, nieprawdaż? Skąd mamy pewność, że oni otrzymują złego ducha, a my otrzymujemy właściwego ducha? Skąd miała by się brać ta różnica? Przyjrzymy się temu trochę później.

„Ojciec i Syn jedynie są godni chwały” - *Sons and Daughters* s.58.

„Istnieje osobowy Bóg, Ojciec; istnieje osobowy Chrystus, Syn” - *Bible Commentary* t. 6 s. 1068.

Otóż to!!! Ojciec i Syn są jedynymi, dwoma istotami godnymi naszego uwielbienia i czci.

## PIONIERZY ADWENTYZMU

Czy pionierzy adwentyzmu byli w zgodzie z tym, co Biblia i Duch Proroctwa naucza na temat Ducha Świętego? Z poniższych wypowiedzi zupełnie jasno tak wynika:

„Pismo Święte mówi o Duchu Bożym jako Bożym przedstawicielu – **mocy** przez którą wykonuje On swoje dzieło, **czynniku** przez który wszystko jest podtrzymywane. To jest jasno wyrażone przez psalmistę (Psalm 139,7-10). Z tej wypowiedzi uczymy się, że **gdy mówimy o Duchu Bożym, tak naprawdę mówimy o Jego (Boga) obecności i mocy**” - *J.N. Loughborough, Review and Herald 13.09.1898r.*

„W końcu widzimy Boską jedność Ojca i Syna w fakcie, że obaj mają tego samego Ducha. Apostoł Paweł, po słowach, że ci którzy są w ciele nie mogą się podobać Bogu, powiedział: „Ale wy nie jesteście w ciele, lecz w Duchu, jeśli tylko Duch Boży mieszka w was. Jeśli zaś kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten nie jest jego”- Rzymian 8,9. Tutaj znajdujemy, że Duch Święty jest zarówno Duchem Boga, jak Duchem Chrystusa” - *E.J. Waggoner, Christ and His Righteousness, s. 23.*

„Duch Święty jest potężną energią Boga, życiem i mocą Bożą wypływającą od Niego do wszystkich części wszechświata, w ten sposób czyniąc żywe połączenie pomiędzy Jego tronem a wszystkim. ... Tak więc Duch jest wcielony w Chrystusie i Bogu, ale nigdy nie objawiony jako oddzielna osoba. Nigdy nam nie powiedziano, by modlić się do Ducha, ale do Boga o Ducha. Nigdzie nie znajdziemy w Piśmie Świętym modlitw do Ducha, ale do Boga o Ducha” - *M.C. Wilcox, Signs of the Times, (Questions and Answers”, ss. 181,182), 1911r.*

Ponownie zauważ, że starszy Wilcox wskazuje, że Pismo Święte mówi nam, aby modlić o Ducha, a nie do Ducha.

„Jesteśmy nie tylko chętni, ale i zatroskani, aby poprzestać na tym, na czym poprzestaje słowo Boże. Z niego dowiadujemy się, że Duch Boga jest tą straszną i tajemniczą mocą, która wychodzi od tronu wszechświata i która jest skutecznym czynnikiem w dziele stworzenia i odkupienia” - *J.H. Waggoner, The Spirit of God; Its Offices and Manifestations, s.9, 1877r.*

To jest zaledwie kilka wypowiedzi niektórych naszych liderów z wczesnych lat naszego dzieła. Jak widzisz są oni w zupełnej harmonii z tym, co poznaliśmy z Pisma Świętego i Ducha Proroctwa. Ellen White karciała kościół za wiele rzeczy w początkach jego powstawania, ona jednak nigdy nie karciała braci za ich poglądy dotyczące Bóstwa.

Duch Święty jest osobistą obecnością Ojca i Syna. Duch może być określony jako „osoba” w takim sensie, że jest to samo życie Chrystusa przychodzące do nas, Jego osobowość. **Mamy prawdziwie osobistego Zbawiciela, który pragnie przebywać z nami.** Spór w Niebie toczył się pomiędzy Chrystusem, a szatanem i tak trwa do dzisiaj. **Duch Święty nie jest odrębną osobą, różną od Chrystusa. To jest sam Chrystus,** który przez swojego Ducha działa dla naszego dobra, chcąc przeprowadzić nas zwycięsko poprzez tę walkę, pomiędzy dobrem ze złem.

## JAKĄ RÓŻNICĘ TO SPRAWIA? – SYN BOŻY

Przez długi czas zastanawialiśmy się nad pytaniem: „Jaką różnicę to sprawia? Czy nie jest to tylko teologiczny szczegół?” Wielu zadawało takie samo pytanie, gdy stykało się z tymi zagadnieniami. Odpowiedź na to pytanie stała się dla nas bardziej jasna po bliższym przyjrzeniu się istniejącym różnicom i rozważeniu wynikających z nich konsekwencji. Wierzymy, że ma to znaczenie. Odnośnie naszego zbawienia Pismo Święte mówi:

**Ew. Jana 17,3:** „A to jest żywot wieczny, aby poznali ciebie, **jedynego prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa**, którego posłałeś”.

**Ew. Jana 3,36:** „**Kto wierzy w Syna, ma żywot wieczny**, kto zaś nie słucha Syna, nie ujrzy żywota, lecz gniew Boży ciąży na nim”.

**Ew. Jana 20,31:** „Te zaś są spisane, abyście wy wierzyli, że **Jezus jest Chrystusem, Synem Boga, i abyście wierząc mogli mieć żywot w imieniu jego**”.

**I list Jana 4,15:** „Kto tedy wyzna, iż **Jezus jest Synem Bożym**, Bóg w nim mieszka, a on w Bogu”.

**I list Jana 5,13:** „To napisałem wam, którzy wierzycie w **imię Syna Bożego, abyście wiedzieli, że macie żywot wieczny**”.

**To ma znaczenie!!! Pismo Święte mówi, że życie wieczne jest zależne od wiary, że Jezus jest Synem Boga.** Bóg posłał **Swojego Syna!!** Ta prawda jest sercem ewangelii. Doktryna o Trójcy mówi, że Jezus tak naprawdę nie był Synem Bożym. Wiemy, że reagujemy na ofiarę uczynioną dla nas w wymiarze zależnym od naszej oceny wartości tego daru. Nas samych jako rodziców, uderza głęboko w serce świadomość, że Bóg dał siebie Samego w darze Swojego jednorodzonego Syna. **Doktryna Trójcy zaciemnia ten dar.** To nie była gra ról; to był własny, ukochany Syn Boga, który umarł za nas. Plan zbawienia nabiera głębszego znaczenia. Zauważ w jak piękny sposób Duch Proroctwa opisuje **przez co przeszedł Ojciec oddając swojego Syna na śmierć za nas:**

„Anioł powiedział, „Czy przypuszczacie, że Ojciec oddał ku wywyższeniu swojego umiłowanego Syna bez zmagania? Nie! **Bóg stoczył walkę Sam z sobą:** czy dopuścić rodzaj ludzki do zguby, czy też poświęcić umiłowanego, aby umarł za winnych” – *Historia Zbawienia, s.30, wyd.1990r.*

Nauka o tym, że Bóg posłał Swojego Syna jest **jądrem chrześcijańskiej wiary.** Gdy narusza się fundament **wszystko upada wraz z nim.** Szatan sfałszował prawdę o Synu Bożym, a ludzkie serca próbują teraz odpowiedzieć Bogu, z błędnym zrozumieniem co do uczynionej przez Ojca ofiary. Od samego początku szatan próbował zniekształcić prawdę o tym kim jest Jezus. Nigdy nie chciał zaakceptować Bożego oświadczenia że jedynie Chrystus, Boski Syn może zasiadać z Nim i panować z Nim (czytaj *Historia Zbawienia, rozdz. 1-5*). Przez doktrynę o Trójcy, prawdziwa pozycja Chrystusa została okryta tajemnicą. Z całą pewnością szatan nie chce, abyśmy zrozumieli ten piękny związek Ojca z Synem, ponieważ, jak mówi Pismo Święte, to jest żywot wieczny.

**Po raz kolejny stoimy na granicy Ziemi Obiecanej;** tym razem jest to Niebiański Kanaan, do którego mamy wkroczyć. Pan wzywa swój lud, aby wrócił do oddawania czci **jedynemu prawdziwemu Bogu.** Czy będziemy podążali ścieżkami Kościoła Ostatków powołanego przez Boga do ogłoszenia poselstwa na ostatni czas, czy też podążymy śladami

Rzymu? Czy jest możliwe, że wyglądamy tak jak inne kościoły, bardziej i bardziej upodabniając się do nich dlatego, że nierozmyślnie **ześliznęliśmy się z naszego fundamentu wiary** i budujemy na **fałszywym zrozumieniu tego, kim jest Bóg?** Zważ na słowa proroka:

„Jako ludzie, mamy stać stanowczo na platformie wiecznej prawdy, która przetrwała próby i ciężkie doświadczenia. **Mamy trzymać się pewnych filarów naszej wiary. Zasady prawdy, które Bóg objawił nam są naszym jedynym prawdziwym fundamentem. One uczynił nas tym kim jesteśmy**” - *Selected Messages Book 1, s.201, 1904r.*

Zauważ proszę, że gdy to oświadczenie zostało napisane, **nie byliśmy jeszcze kościołem o trynitarnym nauczaniu.** Ostrzeżono nas by nie ruszać się z platformy, która już była założona. Nie usłuchaliśmy ostrzeżenia i wygląda na to, że to co czyniło wiarę adwentową czymś wyróżniającym i szczególnym jest porzucane, zsuwamy się po równi pochyłej w dół, od kiedy ruszyliśmy fundamenty.

## JAKĄ RÓŻNICĘ TO SPRAWIA? – DUCH ŚWIĘTY

Inna główna różnica w poglądach, na którą potrzebujemy zwrócić uwagę dotyczy zrozumienia tego, kim jest Duch Święty. Ale dlaczego zrobiło by to różnicę, gdy wierzymy w Ducha Świętego jako Ducha Chrystusowego lub gdy wierzymy w niego jako odrębną osobę, różną i odmienną od Chrystusa?

Odpowiadając na to pytanie przypomnijmy sobie **jakie było pierwotne pragnienie szatana, które pojawiło się od samego początku buntu.** Przypominasz sobie jak był zdenerwowany, gdy nie pozwolono mu wejść do Niebiańskiej rady wraz Ojcem i Synem. **Syn był jedyną istotą w całym wszechświecie, która mogła brać udział w Bożej radzie.** Powodem dla którego Bóg nie włączył do niej szatana było to, że nie był on Boski, szatan był stworzoną istotą. Zawsze jego pragnieniem było zrównanie się z Bogiem. Przebywając w Niebie próbował walczyć o pozycję, która według niego powinna być mu przyznana. Powiedziano nam również, że **obecnie używa o wiele bardziej wyrafinowanego planu. Próbuje naśladować Boga. Podrabiać Boga!**

„**Szatan czyni rozpaczliwe wysiłki uczynienia siebie bogiem,** mówiąc i postępując jak Bóg, ukazując się jako ten, który ma prawo do kontrolowania sumienia ludzi” - *Bible Commentary t.7, s.981.*

W IV w po Chr., w którym mają miejsce dwa brzemienne w skutkach sobory, w Nicei w 325 roku i w Konstantynopolu w 381 roku, szatan zdołał podsunąć kościołowi fałszywą interpretację dwóch pojęć: „**inny Pocieszyciel**” i „**inny dzień**”. Tym „innym dniem”, który został przyjęty była niedziela, jako Boży święty dzień w miejsce Biblijnego Sabatu. Natomiast jako „innego Pocieszyciela” zaadoptowano Ducha Świętego, jako trzecią osobę, by dopełnić **Trójcę.** Ogłoszono, że Duch jest odrębną osobą, różną od Ojca i Syna. Może przypominasz sobie, że kościół który wówczas istniał, za czasu soborów w Nicei i Konstantynopolu jest symbolizowany przez miasto Pergam w Objawieniu 2, 12-17. Był to czas odstępstwa w chrześcijaństwie, po czym nastąpił okres historii zwany **Ciennym Średniowieczem.** Dzisiaj, oba te błędy są wciąż obecne i żywe, a teraz Boży Zbór Ostatków przyjął jeden z nich.

Czy pamiętasz, gdy Ellen White powiedziała: „**Szatan usiłował usunąć z widoku Jezusa jako Pocieszyciela**”. Widzisz, szatan obawia się obecności Boga. Rozpaczliwie próbuje odwrócić nas od Chrystusa **do innego boga – siebie**. Nauka, że Duch Święty jest odrębną osobą, inną niż Chrystus, odwraca nasze oczy od Jezusa, zwracając je ku komuś innemu. **Zwróć uwagę jak duży nacisk kładzie się dzisiaj na Ducha Świętego**. Ojciec i Syn zostali zepchnięci w tło. Kto jest tym, który ustanawia siebie pośrednikiem? Kto chce odpowiadać na nasze modlitwy i kierować naszym życiem. Kto chce się zrównać z Bogiem? Tak, zgadza się. Szatan zawsze pragnął stać się tym trzecim członkiem Bożej rady. Najbardziej udanym planem szatana jest wprowadzenie siebie samego pomiędzy nas, a Zbawiciela, stając się w pewnym sensie „innym Pocieszycielem”, odpowiadającym na modlitwy i posyłającym moc. Ellen White miała bardzo ciekawą wizję, która jest zapisana w „Early Writings”. Polecam ją wam do przeczytania w całości, ale zwróćmy uwagę na fragment jakim się kończy:

„Ci, którzy powstali wraz z Jezusem, wstępując w wierze do Niego w najświętszym modląc się: „Ojcze, udziel nam Twojego Ducha”. Wtedy Jezus tchnął na nich Ducha Świętego. W tchnieniu tym znajdowały się światło, moc, dużo miłości, radość i pokój.

Odwróciłam się, aby spojrzeć na grupę, która w dalszym ciągu była pochylona przed tronem; nie wiedzieli, że Jezus go opuścił. **Na tronie pojawił się szatan, próbując dalej prowadzić dzieło Boże**. Widziałam jak patrzyli na tron i modlili się: „Ojcze, udziel nam Twojego Ducha”. Wtedy **Szatan tchnął na nich nieświęty wpływ**; znajdowały się w nim światło i dużo mocy, lecz nie było słodkiej miłości, radości i pokoju. **Celem Szatana było utrzymanie ich w zwiedzeniu oraz odciążenie i zwiedzenie dzieci Bożych**” - *Early Writings*, ss. 55.56.

Kontekst tej wizji dotyczy przejścia Chrystusa z miejsca Świętego do Najświętszego w Świątyni w Niebie. Ale istotną rzeczą, którą musimy zauważyć jest to, **że szatan odpowiadał na modlitwy tych, którzy nie poszli za Chrystusem i myśleli, że modlą się do Boga**. Szatan zawsze próbuje podrabiać pracę Chrystusa. Namawiając nas do wiary w Trójcy, która umieszcza Ducha Świętego jako odrębną osobę „Boga Ducha”, i tak zostaliśmy uzależnieni, by teraz modlić się do tej istoty. Udowodniliśmy wcześniej, że nie jest to zgodne z Pismem Świętym. W związku z tym zadam pytanie: „**Kto odpowiada na te modlitwy?**”. Czy nie jest tak, że odsuwamy od siebie Chrystusa jako naszego Pocieszyciela i umieszczamy w Jego miejsce fałszywego pocieszyciela, samego szatana? Czy jest możliwe, że powodem dla którego wyglądamy tak, jak inne kościoły dookoła nas jest to, że otrzymujemy odpowiedzi co do tego co jest słuszne, a co fałszywe z tego samego źródła? Jeśli obecnie wierzymy, że Duch Święty ma być czczony, a modlitwy mają być kierowane do niego tak samo jak do Ojca i Syna, gdzie jesteśmy prowadzeni? **Jakiż wyłom uczyniliśmy w naszej wierze dla fałszywego ducha, by mógł zwieść na manowce Adwentyzm!!**

## KOŃCOWE WNIOSKI

Wiem, że jest wyraźna różnica pomiędzy stanem nieustępliwie po stronie Chrystusa podczas tych wszystkich doświadczeń, których oczekujemy, a porwaniem przez wielkie zwiedzenia jakie szatan przygotował dla świata. **Musimy być mocno utwierdzeni na trwałym gruncie, bo jeśli fundament będzie wadliwy budynek runie.**

Jako Adwentyści Dnia Siódmego zawsze wierzyliśmy że wszystkie nasze nauki powinny być oparte na Piśmie Świętym. A jednak w 1980 roku podczas sesji Generalnej Konferencji w Dallas, w Teksasie, kiedy **oficjalnie przez głosowanie przyjęliśmy Trójcę** jako doktrynę w Adwentyzmie, jednocześnie oświadczyliśmy: „**Podczas gdy ani jeden ustęp Pisma Świętego nie poświadcza doktryny Trójcy przyjęta jest jako fakt... jedynie przez wiarę możemy zaakceptować istnienie Trójcy**” - *Special Edition of the Review and Herald, t.158, nr 31, s.4 - lipiec 1981.*

Nie ma żadnej innej doktryny, którą utrzymujemy jako lud, a która jasno nie wynikała by z Pisma Świętego. Prawda na temat Bóstwa jest jasna, kim są Ojciec, Syn i Duch Święty jest wyraźnie w nim przedstawiona. Podczas gdy są obszary których nie możemy zrozumieć, ponieważ Pan zdecydował nie objawiać nam informacji na ich temat, **kwestia kogo mamy czcić jest jasno pokazana w Słowie Bożym. Nie jest to tajemnicą.**

**Jest jeden Bóg, Ojciec! Jest jeden jednorodzony Syn, Jezus Chrystus, który jest doskonałym obrazem Ojca i posiada wszystkie atrybuty Swojego Ojca. Jezus jest Boskim Synem Boga. Jest jeden Duch, współdzielony Duch Ojca i Syna. Widzimy dwie Boskie istoty, które dzielą wspólnego Ducha czyniącego ich jednym w celu, myśli i działaniu.**

Oświadczyliśmy na początku, że jeśli dom jest zbudowany na skale, ostoi się; ale gdy zbudowany jest na ruchomych piaskach runie. Musimy zawsze pamiętać o tej zasadzie. Zwróciliśmy uwagę na to, że w ciągu ostatnich lat to co nas odróżniało jako „lud ostatków” ulega erozji. **Podryfowaliśmy w kierunku ekumenizmu**, przyjęliśmy wątpliwe style nabożeństw, zmieniliśmy zachowywanie Sabatu, ubiór, a nawet słyszymy Adwentyistów którzy nie wierzą, że Boże prawo może być przestrzegane. Tę listę można ciągnąć dalej, ale to nie jest celem tego opracowania. **To na co chcemy wskazać to fakt, że jeśli mamy błędne pojęcie o Bogu nie możemy budować na trwałym gruncie.** Jak pokazaliśmy, **Kościół Katolicki uznaje doktrynę Trójcy za sam rdzeń swoich nauk.** Dzisiaj możemy zobaczyć co zostało zbudowane na tym fundamencie. Musimy naprawdę poważnie się nad tym zastanowić.

Boży Kościół, Jego lud Ostatków przetrwa!! Ale musimy zawsze pamiętać, że **aby być tym Ostatkiem musimy być jak pierwowzór.** W samym sercu poselstwa Zboru Ostatków jest „Bójcie się Boga i oddajcie mu chwałę...” - Obj. 14,7.

**Nasi Adwentyści pionierzy wiedzieli kto był tym Bogiem, dlatego też mogli obwieszczać to poselstwo wyraźnym tonem.**

Starszy R.F. Cottrell podsumował to całe zagadnienie bardzo prosto. Powiedział:

„Więc jeśli jestem zapytany co myślę o Jezusie Chrystusie, moją odpowiedzią jest, wierzę we wszystko co Pismo Święte mówi o nim. Jeżeli Świadectwo przedstawia go jako istotę w chwale z Ojcem zanim świat został stworzony, wierzę w to. Jeżeli jest powiedziane, że był On na początku z Bogiem, że był Bogiem, że wszystkie rzeczy zostały stworzone przez niego i dla niego, i bez niego nic nie zostało stworzone co jest stworzone, wierzę w to.

Jeżeli Pismo Święte mówi On jest Synem Boga, wierzę w to. **Jeżeli jest stwierdzone, że Ojciec posłał swojego Syna na świat, wierzę że miał Syna do posłania.** Jeżeli świadectwo mówi że on jest początkiem stworzenia Boga, wierzę w to. Jeżeli jest powiedziane że jest jasnością Ojcowskiej chwały, i doskonałym obrazem jego osoby, wierzę w to. A gdy Jezus mówi, „Ja i Ojciec jedno jesteśmy”, wierzę w to; a gdy On mówi, „Mój Ojciec jest większy niż Ja”, również w to wierzę. To jest słowo Syna Bożego i oprócz tego jest to całkowicie widoczne i oczywiste” - *Review and Herald, 01.06.1896r.*

Założyciele Adwentyzmu byli poważnymi studentami Pisma Świętego, którzy brali Słowo Boga tak jak jest napisane. Nie tracili czasu próbując filozofować poza jasnymi i prostymi naukami znajdującymi się w Piśmie Świętym. Ciekawym spostrzeżeniem podczas studiowania doktryny Trójcy z wieloma pastorami i teologami było to, że ich pierwszą reakcją było odwoływanie się do języka greckiego w celu zrozumienia istoty Boga. Wierzymy, że grecki jest ważny, lecz jednocześnie **musimy być ostrożni, aby nie umieścić całej interpretacji Pisma Świętego jedynie w rękach teologów.** Jeżeli uważamy, że musimy być teologami, aby zrozumieć Pismo, pomyśl jaki sygnał posyłamy do wierzących w zborach! Na pewno znajomość greki pomaga, lecz nie może się okazać, że jej stosowanie zaprzecza jasnym i prostym naukom Pisma Świętego.

Znaleźliśmy, że **pogląd Trynitarny** jest dezorientujący, mglisty i sprzeczny z Pismem Świętym:

**1. Trynitarny pogląd** mówi nam, że musimy zrozumieć to, że gdy mówi się o Chrystusie jako Synu Bożym przed Jego narodzeniem w Betlejem, to ten termin jest użyty jedynie w sensie wskazywania naprzód do czasu, gdy zostanie On nazwany Synem ze względu na swoje wcielenie. Ma mieć to zastosowanie zarówno do Pisma Świętego jak i Ducha Proroctwa. **Jednakże nigdzie Pismo Święte, ani Duch Proroctwa nie stoją na takim stanowisku. To jest zwykły wymysł.** Faktem natomiast jest, że jasno mówią o Jezusie jako Bożym, prawdziwym Synu, który istniał jako jednorodzony Syn Ojca zanim przyszedł na tą ziemię.

**2. Trynitarny pogląd** zapewnia, że tak naprawdę to nie był prawdziwy Boży Syn, który przyszedł, by umrzeć za ciebie i za mnie, ale **członek Bóstwa, który odgrywał rolę Syna.** Jednakże Pismo Święte wyraźnie mówi: „Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał...” - Jan 3,16.

**3. Trynitarny pogląd** mówi nam, że trzy osoby tworzą jednego Boga i ponieważ każdy jest Bogiem równorzędnym to **każdy jest godny czci i chwały, do każdego możemy kierować modlitwy.** Jednakże, Pismo Święte mówi nam że **są tylko dwie istoty godne czci i chwały, Ojciec i Syn.** Również mówi nam, że **mamy modlić się do Ojca** przez Syna.

**4. Trynitarny pogląd** nazywa Ducha Świętego „**Bóg Duch**” jednakże Pismo Święte nigdzie nie używa tego określenia [Podobnie, ani Pismo Święte, ani Duch Proroctwa nie używają słowa „Trójca”].

Wygląda na to, że filozofując z dala od jasnych i prostych nauk Pisma Świętego wprowadziliśmy w ich miejsce ludzkie wymysły. **Trójca wchodziła powoli do Bożego Kościoła Ostatków.** Dzisiaj jest powszechnie akceptowana, a większość żyje nie poddając jej krytycznemu osądowi do momentu, gdy ktoś nie stanie kwestionując jej prawdziwość. Czy pionierzy Adwentyzmu naprawdę byli Kościołem ostatnich dni? Jeżeli nim byli, to musimy wierzyć, że wyszli z Babilonu i porzucili jego nauki, ponieważ to jest znakiem Kościoła Ostatków. Nie mogliby wzywać innych do opuszczenia Babilonu, jeśli by sami wciąż uczestniczyli w jego „zamieszaniu”.

Modlimy się, abyś sam dla siebie przestudiował te zagadnienia i był „pracownikiem, który wykląda należycie słowo prawdy.” Jedyńm sposobem, aby zdecydować co jest prawdą jest uczynić to, co zrobili pierwsi Adwentyści. **Odłożyli na bok wszystkie przyjęte z góry poglądy i zwrócili się do Pisma Świętego, aby w nim znaleźć prawdę.** Jedyńie gdy Pismo Święte było wyczerpująco przestudiowane w danym temacie, jak wspomina starszy Haskell, Pan mógł położyć swoją pieczęć na ich studiach przez prorocze prowadzenie. Możemy tak samo uczynić przez pisma Ellen White.

Niech Bóg błogosławi każdego z Was z osobna, gdy studiujecie te zagadnienia dla jaśniejszego zrozumienia Boga, któremu wspólnie służymy.

## DODATEK

Poniżej umieściliśmy listę niektórych tekstów i cytatów, które mogą powodować dezorientację podczas rozważania poruszonych wcześniej zagadnień. Studiuj sam dla siebie, aby odnaleźć zgodność stanowisk Pisma Świętego i Ducha Proroctwa.

**I Mojżeszowa 1,26:** „Potem rzekł Bóg: **Uczyńmy** człowieka na obraz **nasz**, podobnego do **nas**...”

Zauważ: określenia „nasz”, „nas” nie muszą oznaczać trzech osób, jak to niektórzy stwierdzają. Ellen White mówi nam jasno, co Bóg miał na myśli, gdy użył tych słów w cytowanym fragmencie Pisma Świętego:

„Po tym jak ziemia została stworzona, a na niej zwierzęta, **Ojciec i Syn** wykonali swój zamiar, który został zaplanowany przed upadkiem szatana, dotyczył on stworzenia człowieka **na ich własny obraz. Razem działali w dziele stworzenia ziemi** i każdej żyjącej na niej istoty. A teraz **Bóg rzekł do Swojego Syna:** „Uczyńmy człowieka na nasz obraz” - *Story of Redemption, s. 20.21.*

Tylko **dwie istoty** były w to zaangażowane, Ojciec i Syn.

**I Mojżeszowa 11,7:** „Przeto zstąpmy tam i pomieszajmy ich język, aby nikt nie rozumiał języka drugiego!”

Ten werset również używa formy mnogiej – wyjaśnienie jak przy I Mojż. 1,26.

**Ew. Jana 1, 1.2:** „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga”.

Słowo było *na początku*, na początku czego? Musi to być początek czegoś. Czy był to początek naszego świata? Czy był to początek stworzenia aniołów? Którykolwiek początek wybierzesz, musi to być początek czegoś. Wielu Trynitarian używa tego fragmentu, aby pokazać, że Chrystus zawsze był i nie ma początku. Ale nie o tym ten ustęp mówi. Również słowo ‘u’ musi coś znaczyć. Słowo było *u Boga*, a zarazem było Bogiem. Tekst ten nie mówi, ani że Oni są tą samą istotą, ani że wchodzą w skład czegoś co jest ponad nimi. [Słowo-Syn był Bogiem, w takim sensie, że miał naturę Boga i był na początku u Boga, Swojego Ojca, ponadto tekst ten mówi o dwóch osobach].



A teraz cytaty Pisma Świętego, które wymieniają Ojca, Syna i Ducha Świętego:

Jan 14,16	Dzieje Apostolskie 1,2-5	Mateusza 28,19
Jan 15,26	Dzieje Apostolskie 10,36-38	I Koryntian 12,3-6
Jan 16,6-15	Tytusa 3,4-6	II Tesaloniczan 2,13-16

Są jeszcze inne, które moglibyśmy wymienić. Prawdą jest, że Ojciec, Syn i Duch Święty są w nich razem wymienieni, lecz żaden z tych ustępów nie stwierdza, że istnieją w takim związku jak naucza to doktryna Trójcy.

**Ew. Mateusza 28,19:** „Idźcie tedy i czyńcie uczniami wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”.

Nie ma wątpliwości, że zarówno Ojciec, Syn jak i Duch Święty odgrywają rolę w nawróceniu dusz. Jednak nie dowodzi to wcale, że Duch Święty jest odrębną osobą, różną od Ojca i Syna.

**Ew. Łukasza 3,21.22:** „... gdy Jezus został ochrzczony i modlił się, otworzyło się niebo i zstąpił na niego Duch Święty w postaci cielesnej jak gołębica, i odezwał się głos z nieba: Tyś jest Syn mój umiłowany, którego sobie upodobałem”.

Duch Boży zstępuje od Ojca i spoczywa na Synu. Ten podobny do gołębicy kształt nie przedstawia innej osoby przychodzącej do Jezusa, ale po prostu jest widzialnym potwierdzeniem od Ojca, że Jezus otrzymał Bożego Ducha.

## CYTATY DUCHA PROROCTWA

Cytat, na który wskazuje wielu ludzi jako koronny dowód na to, że E.White zmieniła poglądy na trynitarne, znajduje się w *Życiu Jezusa* na stronie 379. Brzmi on tak:

„W Chrystusie tkwi życie pierwotne, nie zapożyczone ani też nie dziedziczone...”

Mówi się tutaj, że wypowiedź E.White jest dowodem na to, że Jezus zawsze istniał jako oddzielna osoba [równoległe do dwóch takich samych pozostałych] i w ten sposób twierdzi się, że uwierzyła ona w Boga, który jest Trójcą. Mówią, że ta wypowiedź odnosi się do Jego fizycznego życia, które istniało zawsze [dokładnie tak jak Ojca]. Zwróćmy uwagę na to co dalej znajduje się za tą wypowiedzią:

„**Kto ma Syna, ma żywot**“ (I Jana 5,12). Boskość Chrystusa jest dla wierzących rękojmnią ich życia wiecznego.

Artykuł, który się pojawił w *Signs of the Times* na rok przed napisaniem *Życia Jezusa* używa tą samą terminologię. Artykuł ten został przedrukowany w *1 Selected Messages* na s.296.

Możemy tutaj zobaczyć rozważany cytat w jego oryginalnym kontekście:

„W nim było życie; a życie było światłością ludzi”(Jana 1,4). **Nie chodzi tutaj o fizyczne życie, które jest wspomniane ale o nieśmiertelność**, życie, które jest wyłączną

własnością Boga. Słowo, które było u Boga, i które było Bogiem miało to życie. Fizyczne życie jest czymś, co każdy indywidualnie otrzymuje. Nie jest ono ani wieczne, ani nieśmiertelne, gdyż Bóg, Dawca życia bierze je z powrotem. Człowiek nie ma kontroli nad swoim życiem. **Ale życie Chrystusa było nie zapożyczone.** Nikt nie mógł Mu go odebrać. Powiedział „Ja kładę je z własnej woli”. **W nim było życie pierwotne, nie zapożyczone ani też nie dziedziczone. Człowiek nie dziedziczy takiego życia. Może je jedynie mieć przez Chrystusa.** Nie może na nie zapracować, jest mu dane jako dar, jeśli będzie wierzył w Chrystusa jako swojego osobistego Zbawiciela. „A to jest żywot wieczny, aby poznali ciebie, jedynego prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś (Jana 17:3)” - *1 Selected Messages*, ss. 296.297.

Z kontekstu możemy zobaczyć, że E.White nie użyła tego zwrotu w odniesieniu do fizycznej egzystencji Chrystusa, ale do życia wiecznego, życia które jest wyłącznie własnością Boga [Ojca i może być również, przez Chrystusa, w posiadaniu człowieka].

Innym cytatem używanym na podtrzymywanie trynitarnych poglądów jest:

„Chrystus jest praisniejszącym, samoistniejącym Synem Bożym” - *Ewangelizacja*, s.391.

To jest ta część wypowiedzi, która jest zawsze cytowana. Trynitarianie wskazują na nią jako dowód na to, że Chrystus zawsze istniał jako druga osoba Bóstwa. Przyjrzyjmy się bliżej całemu akapitowi.

„Chrystus jest praisniejszącym, samoistniejącym Synem Bożym”... Mówiąc o swoim praisnieniu, Chrystus przenosi umysł w tył ku odległym (nie dającym się zliczyć) wiekom. Zapewnia nas, że nigdy nie było takiego czasu, w którym pozostawałby bez ściślej wspólnoty z wiecznym Bogiem” - *Signs of the Time*, 29.08.1900r., *Evangelism*, s.615.

Zwróć uwagę, że Chrystus jest nazwany samoistniejącym **Synem**, w kontraście do znajdującego się w tym fragmencie **Wiecznego Boga (Ojca)**. Pamiętaj, że „tak jak Ojciec ma żywot sam w sobie, tak dał i Synowi, **by miał żywot sam w sobie**” - Jana 5,26 [jest samoistniejącym z woli Ojca]. Dalej czytamy, że nigdy nie istniał czas, w którym Chrystus nie był w bliskim związku z Ojcem. Wielu może wskazać, że jest tutaj mowa o tym, że Chrystus nie miał początku. Zauważ, że E.White dalej wyjaśnia swoją wypowiedź mówiąc, że On był u Boga jako wychowaniec zawsze złączony z Nim [tzn. nie było takiego czasu, żeby w tej społeczności nie przebywał]. Ta sama terminologia jest użyta w Przypowieściach Salomona 8,22-31. Jest to fragment, który ona odnosi do Chrystusa. Odkąd Chrystus został zrodzony, nadal był jedno z Bogiem złączony ze swoim Ojcem – taki jest sens jej wypowiedzi. Musimy również pamiętać że życie Chrystusa zawsze istniało w życiu Ojca, ponieważ Chrystus jest dokładnym odbiciem swojego Ojca i jest dokładnie z tej samej [Ojca] substancji.

Kolejny trudny fragment znajdujemy w 1 Selected Messages s.247:

„Pan Jezus Chrystus, boski Syn Boga, **istniejący od wieczności, odrębna osoba, a jednak jedno z Ojcem**”.

Jeśli przeczyta się ten, wyrwany z kontekstu fragment z łatwością można włożyć w niego trynitarny sens. Jednak przyjrzyjmy się całej wypowiedzi:

„Pan Jezus Chrystus, boski Syn Boga, **istniejący od wieczności, odrębna osoba, a jednak jedno z Ojcem.** Był On niezrównaną chwałą Nieba. Był On dowódcą niebiańskich inteligentnych istot i otrzymywał od aniołów hołd uwielbienia, który mu się należał. Nie było to okradaniem Boga. „**Pan mię miał przy początku drogi swej**”, On oświadcza, „przed

sprawami swemi, przed wszystkimi czasy. Przed wieki jestem zrzadzona, przed początkiem; pierwiej niż była ziemia. Gdy jeszcze nie było przepaści, **spłodzonam jest**, gdy jeszcze nie było źródeł opływających wodami. Pierwej niż góry założone były, niż były pagórki, **spłodzonam jest**. Jeszcze był nie uczynił ziemi, i równin, ani początku prochu okręgu ziemskiego. Gdy gotował niebios, tamem była, gdy rozmierzał okrągłość nad przepaściami.” Przepowiedzi Salomona 8:22-27” - 1 Selected Messages, ss. 247,248.

Ten cały akapit zajmuje się praistnieniem Chrystusa z Ojcem, zanim jeszcze powstał świat. Zauważ, że jest tu mowa o tym, że Chrystus istniał od wieczności jako odrębna osoba, a jednocześnie, że został zrodzony zanim świat został powołany do istnienia. E.J. Waggoner powiedział, że Chrystus został zrodzony w tak dalekich eonach czasu, że jest poza naszym zrozumieniem. Ta myśl wnosi harmonię do rozważanej wypowiedzi. Chrystus istniał jako odrębna osoba, od eonów minionej wieczności, odkąd został zrodzony z Ojca.

Być może pamiętasz, że jako adwentyści używaliśmy takich słów jak „wieczny”, „nieustanny”, „na zawsze” w znaczeniu, że coś istniało tak długo, jak było to konieczne do wykonania podjętych zamiarów.

W książce *Ewangelizacja* na stronie 392, znajdujemy taki fragment:

„Trzeba abyśmy sobie zdawali sprawę z tego, że Duch Święty, będący tak samo Osobą jak jest Bóg Osobą przebywa na naszej ziemi”.

Jeśli ktoś by przeczytał tylko ten fragment to pomyślałby, że ona mówi o tym, że Duch Święty jest osobą różną od Chrystusa lub Ojca. Ale ponownie przyjrzyjmy się kontekstowi:

„**Pan** mówi to ponieważ wie, że to jest dla naszego dobra. **On** zbudowałby mur wokoło nas, by zachować nas od grzechu, w ten sposób Jego błogosławieństwo i miłość mogłyby być dane nam w niezmierzonej obfitości. To jest powód dla którego tutaj założyliśmy szkołę. **Pan** nas pouczył, że to było to miejsce w którym powinniśmy osiąść, i mieliśmy każdy powód by myśleć, że jesteśmy na właściwym miejscu. Zebrano nas tutaj jako szkołę i musimy sobie uświadomić, że **Duch Święty który jest tak osobą jak Bóg jest osobą** przechadza się po tych terenach, że **Pan Bóg jest naszym stróżem i pomocnikiem**. **On** słyszy każde słowo, które wypowiadamy i zna każdą myśl naszego umysłu” - *Manuscript Release, nr 487*.

Jak możesz z łatwością zauważyć kontekst wskazuje na Chrystusa [Pan], jako obecnego [duchowo] na terenie szkoły, a nie inną osobę nazwaną Duchem Świętym.

To są niektóre teksty i cytaty Ducha Proroctwa, które wielu używa do nauczania o Trójcy. Wcześniej zwróciliśmy uwagę na kilka innych, które mówiły o Duchu Świętym jako trzeciej osobie Bóstwa. Wierzę, że one wszystkie mogą być zharmonizowane z mnóstwem wypowiedzi pochodzących z Biblii, jak i z Ducha Proroctwa, które są **wyraźnie nietrynitarnie**.

## WYZNANIA WIARY

[Porównaj zmiany jakie dokonały się w pojmowaniu Boga na postawie odpowiednich fragmentów trzech historycznych wyznań wiary Adwentystów Dnia Siódmego].

### 1872

Jest **jeden Bóg**, osobowa, duchowa istota, stwórca wszystkich rzeczy, wszechmogący, wszechwiedzący i wieczny, nieskończony w mądrości, świętości, sprawiedliwości, dobroci, prawdzie, miłosierdziu; niezmienny, wszędzie obecny przez Swojego przedstawiciela, Ducha Świętego. Psalm 139,7.

Jest **jeden Pan Jezus Chrystus, Syn Wiecznego Ojca**, jedyny, przez którego Bóg stworzył wszystkie rzeczy, przez którego one trwają ... - *Issues s.437*.

### 1931

**Bóstwo lub Trójca** składa się z Wiecznego Ojca, osobowej duchowej istoty, wszechmogącego, wszechobecnego, wszechwiedzącego, nieskończonego w mądrości i miłości; Pana Jezusa Chrystusa, Syna wiecznego Ojca, przez którego wszystkie rzeczy zostały stworzone i przez którego zbawienie odkupionych zastępów zostanie dokonane; Ducha Świętego, trzeciej osoby Bóstwa, wielkiej odradzającej mocy w dziele odkupienia - *Issues s.444*.

### 1980

II. **Bóstwo – Trójca. Jest jeden Bóg: Ojciec, Syn i Duch Święty**, jedność trzech współwiecznych Osób...

III. **Bóg Ojciec** ...

IV. **Bóg Syn** ...

V. **Bóg Duch Święty** ...

„Rabini z wielką obłudą przestrzegali naród przed przyjmowaniem nowych doktryn, głoszonych przez tego nowego Nauczyciela, twierdząc, że Jego teorie i praktyki sprzeczne były z nauką ojców. Zamiast dążyć do samodzielnego zrozumienia Słowa Bożego ludzie dawali wiarę temu, co mówili kapłani i faryzeusze. Zamiast oddawać cześć Bogu, ludzie czcili kapłanów i rabinów, a odrzucali prawdę, aby móc pozostać przy swoich tradycjach. Nauki Chrystusa wywarły na wielu ludziach duże wrażenie, a wielu z nich prawie się nawróciło. Nie działali jednak w myśl swych przekonań i nie mogli być zaliczeni do stronników Chrystusa. Szatan działał za pomocą kuszenia tak, by światło wydawało się ciemnością. W ten sposób wielu odrzuciło prawdę, która była w stanie zbawić ich dusze.

Wierny Świadek mówi: „Oto stoję u drzwi i kołaczę“ (Obj. 3,20). Każde ostrzeżenie, nagana i napomnienie zawarte w Słowie Bożym lub wypowiedziane przez Jego wysłanników jest kołataniem do drzwi naszego serca. Jest to głos Chrystusa, który prosi, aby dano Mu wejść. Z każdym zlekceważonym takim pukaniem możliwość otwarcia staje się słabsza. Wpływ Ducha Świętego, zlekceważony w dniu dzisiejszym, jutro nie będzie już tak intensywny. Serce staje się mniej wrażliwe i ku swej zgubie usiłuje zapomnieć o krótkotrwałości życia i następującej po nim nieskończonej wieczności. Na sądzie zostaniemy potępieni nie z powodu popełnionych omyłek, ale za to, że zlekceważyliśmy zesłane z nieba możliwości poznania, czym jest prawda“

– *Życie Jezusa strony 351,352, rok 2000.*